Nr. 8. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. **Kraków, Środa 11 Stycznia 1922.** **Rok XLI.**

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9

Cena numeru 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopjasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyc ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne [illegible] po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. [illegible] **Dodatki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Narady w Cannes

Kraków, 10 stycznia.

W piątek o godzinie 11 przed południem rozpoczęło się posiedzenie Rady Najwyższej wielką mową Lloyd George'a o konieczności gospodarczej odbudowy Europy, według planów, omówionych w ostatnich dniach na konferencji przemysłowców i finansistów międzynarodowych w Paryżu. Premjer angielski wykazywał obszernie ścisły związek, jaki istnieje między losami wszystkich narodów, omawiał wyczerpująco stosunki wschodu Europy do jej zachodu, dochodząc do wniosku, że w interesie wszystkich państw leży, aby Niemcy nawiązały ścisłe stosunki handlowe z Rosją, ponieważ w ten sposób z jednej strony Niemcy będą zdolne do płacenia odszkodowań, Rosja zaś wróci powoli do rodziny narodów i zajmie między niemi to stanowisko, które z tytułu liczby swojej ludności i ogromu swego terytorjum zajmować powinna.

Wszyscy delegaci, więc Briand, Bononi, delegat japoński i belgijski, wyrazili zasadniczą zgodę na zapatrywania Lloyd George'a. Przedłożenia jego odesłano do komisji, która jeszcze tegosamego dnia przystąpiła do pracy. Treścią tych przedłożeń jest zwołanie w najbliższej przyszłości międzynarodowego kongresu gospodarczego, w którym wzięłyby udział zarówno Niemcy jak Rosja. Ostatnia jednak pod warunkiem dostarczenia przez nią gwarancyj, że będzie dotrzymywała przyjęte zobowiązania.

Tyle o przebiegu konferencji wiadomo na razie z oficjalnych komunikatów Agencji Havasa. Nie wiele więcej faktycznego materjału znajduje się w relacjach angielskich korespondentów prywatnych, w których liczba słów stoi w odwrotnym stosunku do faktycznych informacyj. Na ogół rzecz w zasadzie przedstawia się niezbyt skomplikowanie. Anglja dąży do odbudowy Europy, rozumiejąc przez to powrót krajów europejskich do zdolności kupowania drogich angielskich towarów. Ponieważ dwaj najwięksi odbiorcy przedwojenni tych towarów, Niemcy i Rosja, utracili tę zdolność w najwyższym stopniu, przeto o nich troszczy się Anglja najwięcej. Nie mogąc sama jąć się odbudowania Rosji, pragnie Anglja powierzyć to zadanie przedewszystkiem Niemcom. Obiecuje sobie w ten sposób ubić dwa ptaki jednym strzałem. Mianowicie dopomóc Niemcom do wydobycia się z przepaści ekonomicznej i wskrzesić zdolności nabywcze Rosji. Wykonanie tego planu wymaga dwóch rzeczy: rewizji zobowiązań, nałożonych na Niemcy przez mocarstwa koalicyjne i uznania rządów sowieckich w Rosji.

Zobowiązania, nałożone na Niemców, składają się z dwóch wielkich pozycyj: ponoszenia kosztów utrzymania armij aljanckich w obszarze czasowo okupowanym nad Renem, tudzież w płaceniu rat t. zw. »reparacyjnych« w łącznej sumie 138 miljardów marek w złocie. Anglja pragnie zmniejszyć te zobowiązania, aby w ten sposób uzdolnić Niemcy do spełnienia zadania, które im przeznacza w Rosji. W tym celu występuje Anglja z żądaniem zniesienia okupacji obszarów nadreńskich. — W ten sposób odpadłyby koszta utrzymania wojsk ekonomicznych a sumy na ich pokrycie idące, mogłyby być użyte na płacenie rat reparacyjnych. Dalej pragnie Anglja zmniejszyć samo reparacje i to w dwojaki sposób: raz przez zrewidowanie poszczególnych ich pozycyj i skreślenie niektórych z nich n. p. kosztów utrzymania wdów i inwalidów w mocarstwach koalicyjnych, powtóre zaś wzajemne skreślenie wierzytelności wzajemnych, jakie mają wobec siebie mocarstwa koalicyjne. — O sumę tych wierzytelności byłyby zatem w dalszym ciągu zmniejszone reparacje wojenne, tak, że wynosiłyby one najwyżej 60 miljardów i mogłyby zapłacone być w ciągu 15 do 20 lat.

Podczas gdy wszystkie mocarstwa i państwa koalicyjne godzą się na te plany angielskie, sprzeciwia się im Francja, a to z motywów zarówno politycznych jak ekonomicznych. Pod względem politycznym domaga się ona zabezpieczenia swojej granicy wschodniej przed rewanżem niemieckim w przyszłości, pod ekonomicznym zaś potrzebuje pieniędzy na odbudowę zniszczonych departamentów i przywrócenie równowagi w swoim budżecie.

Co do żądanych przez Francję polityczno-militarnych gwarancyj, toczy się między wielkiemi aljantami od dłuższego czasu żywa dyskusja. Francja gwarancje takie skłonna byłaby widzieć tylko w całkowitym sojuszu swoim z Anglją, połączonym z odpowiednią konwencją wojskową. Anglja natomiast nie chce takiego sojuszu zawierać, ale wyraża gotowość zobowiązania się wobec Francji dostarczenia jej pomocy na wypadek rewanżu niemieckiego pod warunkiem atoli, że Francja już teraz ewakuuje obszar nadreński, ograniczy swoje zbrojenia morskie i lądowe i zgodzi się na angielskie projekty reparacyjne.

W swoim sporze z Anglją jest Francja izolowana. Nadzieje pozyskania Ameryki i możność oparcia się na niej, — zawiodły, na konferencji bowiem waszyngtońskiej usunięty został główny kamień obrazy między Ameryką i Anglją — mianowicie sojusz anglo-japoński, wskutek czego ententa obu republik anglosaskich zacieśniła się tak dalece, że Anglja przyznała Ameryce równe siły wojenne na morzu, czyli podzieliła się z nią panowaniem nad wodami. W tych warunkach kierujące czynniki francuskie, szczególnie finansowe i przemysłowe (Louchour), same przychodzą powoli do przekonania, że prędzej czy później będą musiały pójść po linji wskazań angielskich, ale tu powstaje kwestja wewnętrznej polityki francuskiej, kto to i jaki rząd ma zrobić?

Parlament francuski, wybrany został z początkiem 1919 r. pod silnemi hasłami nacjonalistycznemi. Ogromną większość w nim uzyskał blok t. zw. »narodowy«, którego silne prawe skrzydło jest skrajnie nacjonalistyczne. Briand reprezentuje środek między lewicą a prawicą. Ponieważ jednak w obecnym parlamencie prawica jest silniejszą, przeto Briandowi stale grozi upadek na stronę nie lewą, ale prawą. Prawicą kieruje Poincaré, który też uważany jest powszechnie za następcę Brianda. Między obu tymi politykami toczy się też cicha ale ostra walka o władzę. Główną bronią w tej walce jest stosunek do Niemców, sprawa wyzyskania zwycięstwa. Poincaré zwalcza Brianda zarzutami, że nie prowadzi polityki dość energicznej, że mógłby więcej wydusić od Niemców, że nie stawia dość energicznego oporu egoistycznej polityce Anglji. Na gruncie głębokiego upadku gospodarczego przy franku, obniżonym do połowy jego przedwojennej wartości, zarzuty te mają wielką siłę w opinji publicznej francuskiej, szczególniej jeżeli silny rezonans daje im nacjonalistyczna większość parlamentu.

W takich warunkach Briand nie może nawet, gdyby chciał i konieczność tego uznawał, zgodzić się na żądania angielskie, ponieważ nazajutrz opozycja prawicowa w parlamencie, prowadzona przez Poincaré'go, odstawi go od steru. W dotychczasowych swoich targach z Francją, Lloyd George liczył się też przedewszystkiem z tą okolicznością, ponieważ zależało mu na tem, aby w czasie, kiedy stosunek jego do Ameryki nie był wyjaśniony, a problem irlandzki otwarty, nie przymnażać sobie jeszcze trudności ze strony skrajnego Poincaré'go. To też prasa angielska motywowała nieraz nagłe ustępstwa, jakie Lloyd George czynił w ostatniej chwili Briandowi, chęcią utrzymania go nadal przy władzy i niedopuszczenia do niej Poincaré'go.

I teraz wynik obrad w Cannes zależeć będzie od tego, czy Lloyd George okaże się tym razem twardym, czy też w ostatniej chwili ustąpi. To zaś zależeć będzie od tego, czy przywiązuje on jeszcze wartość do utrzymania Brianda przy władzy. Jeżeli tak, to pójdzie on na kompromisy, aby umożliwić Briandowi wylegitymowanie się przed parlamentem jakimś nowym sukcesem. Jeżeli zaś nie, to uprze się on przy swojem i wtedy Briand albo przyjmie dyktowane mu żądania i upadnie w najbliższej przyszłości, albo też wogóle będzie wolał zaoszczędzić sobie tej operacji i ustąpi odrazu, robiąc miejsce Poincarému, aby on pokazał tę sztukę, niezdolność dokonania której zarzuca stale Briandowi, t. j., aby przeprowadził egzekucję reparacyj, utrzymał armję francuską i zbrojenia na dotychczasowej wysokości i — nie rozbił koalicji z Anglją i Ameryką...

Ta kombinacja faktów wyjaśnia też, skąd się wzięły w ostatnich dniach pogłoski o zamierzonem jakoby ustąpieniu Brianda. Jeżeli te pogłoski okażą się prawdziwemi, świadczyłoby to, że Lloyd George poczuł się już dość silnym, aby odrzucić względy na osobę Brianda i zmierzyć się z Poincaré'm. Z drugiej strony nawet zwolennicy umiarkowanej polityki we Francji i przeciwnicy Poincarégo, muszą w wytworzonej sytuacji godzić się stosunkowo chętnie z dojściem do władzy Poincaré'go. Jeżeli bowiem rewizja i redukcja militarystyczno-nacjonalistycznego programu francuskiego jest nieuchronna, to mogą ją przeprowadzić skutecznie nie ci, którzy są tylko względnymi tego programu zwolennikami, lecz właśnie jego najgłośniejsi i najżarliwsi wyznawcy, więc w pierwszym rzędzie Poincaré.

Wybory na Wileńszczyźnie

Kraków, 10 stycznia.

Wybory do Sejmu wileńskiego odbyły się w niedzielę na Litwie Środkowej z powagą i spokojem, a nadto z licznym udziałem wyborców. Jeśli się zważy, że na Litwie panują obecnie wielkie mrozy, wstrzymujące ludność z odleglejszych okolic od udziału w głosowaniu, to wogóle zainteresowanie się wyborami uważać należy za objaw uświadomienia narodowego i korzystny czynnik polityczny w obecnych wyborach.

Dokładnych, oficjalnych wyników głosowania do tej chwili wprawdzie nie otrzymaliśmy, z tych informacyj jednak, jakiemi dotychczas rozporządzamy, zdaje się niewątpliwie wynikać, że Sejm wileński będzie miał **zdecydowaną większość polską.**

Litwini — separatyści, jeżeli wogóle zdobyli jakieś mandaty, nie będą mogli odegrać w Sejmie wybitniejszej roli. Żydzi w Wilnie przeważnie wstrzymali się od głosowania, natomiast w kraju, podobnie jak Białorusini, stanęli niemal bez wyjątku do urny wyborczej.

Wedle naszych informacyj z Warszawy, najwięcej mandatów z Wilna i Litwy wogóle zdobyła lista **Polskiego Centralnego Komitetu,** jednocząca głosy narodowej demokracji, popierającej ideę przyłączenia (inkorporacji) Litwy do Polski. Z tej listy wyjdzie podobno 40 proc. ogólnej liczby posłów. Po tej liście największą liczbę mandatów zdobyła lista **Rady Ludowej** (Kresowców), później lista ludowców.

Wogóle jednak polityczną fizjognomję przyszłego Sejmu wileńskiego w tej chwili przesądzać nie podobna. To jednak zdaje się pewnem, że t. zw. federaliści nie będą w nim mieli zapewnionej większości. Wyniknąć stąd mogą różne niespodzianki polityczne, zważywszy, że od sposobu, w jaki Sejm wileński sformułuje kwestję przynależności Litwy Środkowej do Polski, zależeć będzie także tok tej całej sprawy także na **terenie dyplomatycznym.**

Jak wiadomo bowiem, Francja objawiła życzenie, aby obszar sporny Litwy połączony był z Polską, jako **twór autonomiczny.** Sejm wileński po zebraniu się, wysłać ma do Warszawy delegację, celem nawiązania rokowań z rządem Sejmem warszawskim w sprawie podstaw, na jakich ziemia wileńska połączona ma być z Polską.

W interesie Polski leży, aby sprawa ta załatwiona była zgodnie, w duchu zarówno interesów Polski, jak Litwy samej, której losy związane odtąd będą z Rzecząpospolitą.

Znaczna liczba emigrantów, którzy osobnemi pociągami przybyli do Wilna, aby wziąć udział w głosowaniu, **nie została dopuszczona do urn wyborczych,** z powodu niespełnienia formalności, przewidzianych w ordynacji. Jest to winą komitetów agitacyjnych, które w ten sposób wytworzyły bardzo niemiły incydent i wyborców narażały na nieoczekiwanie przykrą niespodziankę. Wobec tego komisarz Żabierzowski zwołał naradę, na którą zaprosił przedstawicieli stronnictw oraz korespondentów pism miejscowych, warszawskich i zagranicznych, celem przedstawienia im sytuacji i zaproponował **oddzielne zarejestrowanie głosów niedopuszczonych,** odmówił jednak dopuszczenia ich do urn. Przedstawiciele stronnictw podzielili ten pogląd komisarza wyborczego.

P. A. T. otrzymała w niedzielę w nocy następujące informacje telegr. z Wilna:

W mieście panuje spokój zupełny. Straż wyborcza jest na swoich stanowiskach. Lokale wyborcze przepełnione. Z wyborców pozamiejscowych przybyło do Wilna 4 tysiące osób.

W lokalach wyborczych załatwiono w tej chwili około 1.000 wyborców w każdym lokalu. Biura wyborcze będą czynne bez przerwy do godz. 22. Dotychczas według wszelkiego prawdopodobieństwa uzyskała przewagę lista trzecia **(Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego).** Dziś w nocy dokonane zostaną obliczenia urn, częściowe wyniki wiadome będą już jutro. Urzędowy wynik wyborów ogłoszony zostanie dnia 11 bm.

Z Oszmiany donoszą 8 bm.:

Nadeszłe tu popołudniu wiadomości z różnych wsi powiatu oszmiańskiego brzmią pomyślnie. Spodziewany jest wynik, dający więcej niż 50 procent dla Polski. Żadna wroga agitacja nie ujawnia się. **Żydzi biorą liczny udział w głosowaniu,** głosuje bardzo wiele kobiet. (Należy zaznaczyć, że powiat oszmiański był uważany za najsłabszy pod względem narodowym).

Z Lidy, Szczuczyna i Wasiliszek donoszą o **spokojnym przebiegu głosowania. Żydzi i Białorusini biorą udział w wyborach. Wszystkie wsie stanęły do wyborów. Tylko niektóre wsie litewskie** nie wzięły udziału w wyborach, inne stawiły się do głosowania.

WYNIKI GŁOSOWANIA.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Wedle wiadomości, nadeszłych wieczorem do Warszawy w samym Wilnie na **18 mandatów** lista narodowo-demokratyczna **otrzymała 15.** Resztą mandatów podzieliły się inne stronnictwa: socjaliści uzyskali **2 mandaty,** Rady ludowe **1 mandat.**

Na prowincji Rady ludowe zajmują **pierwsze miejsce,** następnie ludowcy (Piast), listy **postępowe, narodowa demokracja, na końcu listy** »**Odrodzenia**«.

W Wilnie ludność żydowska **nie głosowała,** natomiast na prowincji **brała tłumny udział w wyborach** w tym samym prawie stosunku do uprawnionych co ludność chrześcijańska.

Wedle tymczasowych obliczeń **około 40 proc. mandatów przypadnie narodowej demokracji.** Drugie miejsce co do ilości mandatów zajmą **Rady ludowe.**

Dokładne obliczenia znane będą prawdopodobnie we środę.

Wilno, 9 stycznia (PAT). Według nieoficjalnych danych z listy trzeciej przypadnie 14 mandatów, z listy piątej 3 mandaty, z listy 6 — **1 mandat.**

Wilno, 9 stycznia (PAT). Urząd wyborczy był czynny **całą noc** z niedzieli na poniedziałek. O godz. 3 nadesłano do głównego komisarjatu **wynik z obwodu trzeciego miasta Wilna.** Uprawnionych do głosowania było 2.720, głosowało 1.310 na następujące listy: pierwsza lista — 1 głos, druga lista — 96 głosów, trzecia lista — 960 głosów, czwarta lista — 107, lista piąta — 102, lista szósta — 139. Powyższy wynik nie jest urzędowy, gdyż możliwe są jeszcze zmiany przy rozpatrzeniu warunków głosowania, oraz uprawnienia wyborców przez komisarjat generalny. W Wilnie głosowało 42 tysięcy na 79 tysięcy uprawnionych do głosowania.

Wilno, 9 stycznia (PAT). Do godziny 23 w obwodzie Rudomińskim (Wilno południowe) głosowało 75 proc. Głosowali również żydzi i Białorusini. W obwodzie kwietniowskim głosowało około 70 proc. W okręgu 5-tym Trockim w obwodzie Wełezionki 75 proc., w obwodzie landworowskim 80 proc., w mieście Landworowie 95 proc., w Piłolówce 90 proc. Mieszkańcy pasu neutralnego wciągnięci na listę głosujących, **głosowali.** W okręgu 8-mym, gmina Warniany (Wilno południowe) głosowało 95 proc., Oszmiany 95 proc., w okręgu Zuprany na 1214 uprawnionych do głosowania, głosowało 1082, w miasteczku Holszany głosowało 75 proc., w okręgu Święciany i Konkożyski około 51 proc., w Nowo Święcianach głosowało 1703 wyborców, w gminie Ljutupskiej 80 proc., w gminie Michaliszkiej do godz. 17 na 1500 uprawnionych do głosowania złożono 600 głosów, w obwodzie czysto litewskim złożono 300 głosów, w obwodzie Traszyny 60 proc., w okręgu 7-ym, w gminie Niemenczyńskiej (Wilno południowe) **wszyscy wyborcy złożyli głosy.**

Wilno, 8 stycznia (PAT). Godz. 13.10. Z powodu braku dostatecznych środków łączności generalny komisarjat wyborczy do obecnej chwili nie otrzymał dokładnego sprawozdania o rezultatach wyborów w okręgach prowincjonalnych.

Wilno, 9 stycznia (PAT). Godz. 13.30. Udział w wyborach w niektórych obwodach sięga powyżej 80 proc. Jedynie w gminach przylegających do pasa neutralnego wskutek nieobecności Litwinów, frekwencja wyborcza jest znacznie mniejsza.

Wilno, 9 stycznia (PAT). Godz. 13.30. Według nadesłanych z prowincji danych, wnioskować można, że we większych okręgach wyborczych wiejskich **pierwsze miejsce** pod względem ilości mandatów uzyskały **rady ludowe.**

SPRAWA WILEŃSKA NA RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj obradowała Rada ministrów nad sprawami **polityki zagranicznej na tle zagadnienia wileńskiego** w związku z przyjazdem pos. Zamoyskiego z Paryża. Pos. Zamoyski odbył liczne konferencje z tutejszymi działaczami dyplomatycznymi, zwłaszcza narodowo-demokratycznymi, których informował o **poglądach rządu francuskiego w sprawie wileńskiej.**

Przepisy wykonawcze do ustawy o daninie

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Wedle przepisów wykonawczych do ustawy **o daninie państwowej istnieć będzie 7 odrębnych kategoryj** daniny w tym sensie, że **jedna osoba może być pociągnięta do opłacenia kilku kategoryj.**

Opłaty od samochodów i powozów będą ściągane **od wszystkich posiadaczy samochodów i powozów,** którzy je posiadali między **1 października a 31 grudnia ub. r. choćby tylko przejściowo.**

Przepisy ustalają dalej następujące najwyższe i najniższe kwoty daniny. Na przedsiębiorstwa handlowe we wszystkich klasach miejscowości najwyższe kwoty wynosić będą od 2 mil. 490 tys. do 1 mil. 411 tys., najniższe od 6.375 do 1.875 m. Od przedsiębiorstw przemysłowych również we wszystkich klasach miejscowości najwyższe kwoty wynoszą 1½ mil., najniższe od 2.800 do 1.050 m.

Podstawą do obliczeń daniny w wypadkach **przewalutowania** części kapitału spółek akcyjnych przepisy ustalają przykładowo: jeżeli np. suma kapitału zakładowego, zapasowego i rezerwowego wynosi 10 mil., a nadto do stanu czynnego wciągnięto nieruchomość, nabytą w 1918 r. za kwotę 2 mil. m., to wysokość daniny oblicza się, odejmując od 10 mil. 2 mil., do pozostałych 8 mil. dodaje się iloczyn dwieście tysięcy pomnożony przez 20 czyli 40 mil. Wynika zatem, że majątek, podległy daninie w tym wypadku wynosi **48 mil.**

Podstawę obliczenia daniny od komornego stanowi zasadnicze **komorne bez opłat dodatkowych.**

SPRAWA NOMINACJI P. SZEBEKI.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Sprawa nominacji p. Szebeki na drugiego delegata polskiego do Ligi Narodów miała **jaskrawe formy** z powodu agitacji prasy narodowo-demokratycznej i do niej zbliżonej. Faktem jest, że **ze strony miarodajnej odmówiono podpisania nominacji p. Szebeki,** mimo, że Rada ministrów kandydaturę tę przedstawiła. W dniu wczorajszym nad sprawą tą obradowała Rada ministrów.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, doniesienia prasy narodowo-demokratycznej o rzekomym zatargu między Belwederem a rządem w związku z nominacją p. Szebeki są **nieuzasadnione.** W sprawie tej istnieje **zupełne porozumienie.** Pos. Szebeko widząc, że jego kandydatura napotyka na silne sprzeciwy, sam cofnął ją, wyrażając równocześnie chęć objęcia placówki zagranicznej w jednem z państw słowiańskich.

WYSTĄPIENIE POSŁA ABRAHAMOWICZA Z PRAWICY NAR.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Pos. Abrahamowicz zgłosił wystąpienie ze stronnictwa »Prawicy narodowej«.

CZICZERIN O STOSUNKACH POLSKO-ROSYJSKICH.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Z M[illegible]wy donoszą, że Cziczerin składając ży[illegible] noworoczne dla rządu polskiego stwierdził, że po fazie trudności nastąpił obecnie **okres normalnych stosunków polsko-rosyjskich.**

CHAOS W OBOZACH UKRAIŃSKICH.

»Wpered« w artykule, omawiającym całoroczną działalność Ukraińców [illegible] sze, iż Ukraina w dalszym ciągu [illegible] się pod czterema zaborami, a mianowicie rosyjskim, polskim, czeskim i rumuńskim. Emigracja ukraińska, rozrzucona po całym świecie, dzieli się na kilkanaście grup, z których każda pragnie czego innego. »Jedni z atamanem Petlurą pragną powalić sowiecką Ukrainę, a na jej gruzach wybudować U. N. R. Jej organem jest »Ukraińska Trybuna« w Warszawie. Drudzy chcieliby mieć hetmana. Inni, którzy zebrali się w Berlinie i wydają »Ukraińskie Słowo«, pragną Skoropadskiego. Do tych należy Dmytro Doroszenko, Bohdan Lepkij, dr Zenon Kuzek i prof. Tomaszewskij. W Wiedniu wychodzi oprócz tego dziennik »Chliborobska Ukraina«, którą kieruje znany ide[illegible] e mańszczyzny, W. Lipiński. Inni znowu, którzy siedzą w Wiedniu i wydają tygodnik »Soborna Ukraina« pragną mieć hetmanem Wasyla Wyszywanego. Obie frakcje chcą sojuszu z niemieckimi monarchistami. Z rosyjskimi monarchistami w najbliższym stosunku stoją M[illegible]tun i dr Panejko. Sowiecką Ukrainę p[illegible] lecz z pewnemi zastrzeżeniami, ukra[illegible] cjal-rewolucjoniści z prof. Hruszewsk[illegible] na czele. Ich organem jest miesięcznik »Borite-sia—Poborete« w Wiedniu. Odrębne stanowisko wśród ukraińskiej emigracji zajmuje rząd U. N. R. z dr Petruszewiczem na czele. Stoi on na stanowisku samodzielnego wschodnio-galicyjskiego państwa. Organem ich jest [illegible]skij Prapor«, wychodzący w Wiedniu«.

Uznanie rządu sowietów

Paryż, 10 stycznia. (PAT.) »Echo de Paris« donosi, że Rada Najwyższa postanowiła **uznać rząd sowiecki,** jeżeli podjęcie stosunków handlowych z Rosją jest niemożliwem bez tego warunku. Konferencja, która początkowo miała się nazywać »gospodarczą«, została na życzenie Brianda nazwana **konferencją »gospodarczą i finansową,** aby zaznaczyć, że w żadnym wypadku nie może być mowy o polityce. W ustępie, gdzie mowa jest o trudnościach politycznych dla handlu, wymógł Briand skreślenie słowa »polityczne«.

WYJAZD MASARYKA I BENESZA DO PARYŻA.

Warszawa, 10 stycznia (Tel. wł.) Z końcem stycznia wyjeżdżają do Paryża na zaproszenie Milleranda prezydent republiki czechosłowackiej Masaryk i minister spraw zagranicznych Benesz.

Spór o łodzie podwodne

Do wielu przedmiotów sporu, jaki rozpoczął się między Anglją a Francją prawie natychmiast po zawieszeniu broni, przybył obecnie nowy, niewątpliwie najbardziej trudny i niebezpieczny. Jest to mianowicie spór o łodzie podwodne. Rzecz w tem, że na konferencji w Waszyngtonie Anglja starała się usilnie, aby używania łodzi podwodnych [illegible] jako środka walki, wogóle zabroniono. Kiedy zaś okazało się, że dla tak radykalnego rozwiązania kwestji Anglja nie znajdzie sojuszników, polityka jej zaczęła energicznie dążyć do ograniczenia najpierw liczby łodzi podwodnych, a potem sposobów ich bojowego użycia. Tu popadła Anglja w kolizję z Francją, która zażądała dla siebie najpierw nieograniczonej swobody budowania i używania łodzi podwodnych, potem zaś ograniczyła wprawdzie to żądanie tylko do u-

poważnienia do utrzymywania floty podwodnej w pojemności 90.000 ton, ale i ta flota okazałaby się największą ze wszystkich istniejących. Delegaci francuscy motywowali swoje żądanie tem, że łodzie podwodne są bronią słabych, Francja zaś jest na morzu słabą i zrezygnowała z powiększania swoich wielkich okrętów bojowych. Podczas więc gdy Francja twierdziła, że potrzebuje łodzi podwodnych tylko w celach obrony, Anglja broniła zapatrywania, że łodzie podwodne, jako broń defensywna, nie mają żadnej wartości, natomiast są straszne jako broń zaczepna i to właśnie w stosunku do bezbronnych okrętów handlowych.

Oba te wyłączające się wzajem stanowiska mają coś za sobą. Praktyka niemieckiej wojny podwodnej dowiodła bowiem, że łodzie podwodne w pewnych warunkach mogą istotnie stanowić poważny czynnik obrony. Ale ta sama praktyka okazała równocześnie dowodnie, że te same łodzie podwodne, użyte zaczepnie wobec statków handlowych, są istotnie straszną bronią. Ostatecznie łodzie podwodne niemieckie w zetknięciu z wojennemi okrętami angielskiemi osiągnęły wprawdzie rezultaty świetne, ale wyjątkowe i bynajmniej nie rozstrzygające, natomiast zaś ustępowały całkowicie wobec większych skupień bojowych okrętów, odpowiednio na spotkanie z niewidzialnym tym wrogiem przygotowanych. Za to jednak w zwalczaniu i niszczeniu komunikacji morskiej handlowej łodzie podwodne osiągnęły taki rezultat, że — jak to po wojnie przyznali sami dowódcy angielscy w swoich publikacjach — Anglja stała czas jakiś rzeczywiście w przededniu upadku i kapitulacji.

Zważyć zaś potrzeba, że Niemcy wojnę swoją podwodną prowadzili w warunkach szczególniej ciężkich. Najpierw ich podstawy operacyjne w Wilhelmshaven na północy i w Poli na południu, znajdowały się zbyt daleko od celów operacyj. Wskutek tego łodzie zanim dotarły do celu działania, traciły dużo czasu i sił. Dalej Niemcy budowali swoją flotę podwodną w czasie wojny i blokady, zastępując wiele materjału namiastkami znacznie gorszemi, które bardzo ograniczały sprawność łodzi podwodnych. Wreszcie także załogi dla tych łodzi były ćwiczone pośpiesznie i powierzchownie dopiero w czasie wojny. Wszystko to Francji odpada. Jej podstawy morskie znajdują się bardzo blisko głównego traktatu handlowego angielskiego. Francja ma przecież w ręku cały jeden brzeg Kanału, odległość zaś Calais do Dovru wynosi wszystkiego 22 mile morskie, czyli tam, gdzie łódź niemiecka musiała jechać dwa dni w jedną stronę i tyleż z powrotem, francuska jej siostra w ciągu kilku godzin może się zjawić, zrobić swoje i wrócić. W czasie pokoju może Francja budować swoje łodzie znacznie staranniej i z lepszego materjału, niż to robili Niemcy w czasie wojny i blokady. Taksamo ma Francja czas do wyćwiczenia załóg. Jeżeli więc Niemcy w złych warunkach swoich potrafili tak bardzo dokuczyć Anglji swojemi łodziami podwodnemi, to cóż dopiero mogłaby w danym razie Francja w swoich pod każdym względem lepszych warunkach geograficznych, ekonomicznych i politycznych. Tak więc faktyczny stan tej sprawy jest istotnie tego rodzaju, że uzasadnia obawy Anglji gwałtowność, z jaką wystąpiła ona przeciw francuskim planom w dziedzinie zbrojeń podmorskich.

Doszło do tego, że na posiedzeniu dotyczącej komisji w Waszyngtonie Balfour w wielkiej mowie zagroził Francji wojną. Że zaś tym razem poszło już z najwyższą ostrością, dowodzi choćby fakt, że tę mowę Balfoura natychmiast ogłoszono w dziennikach mimo, że obrady komisji są tajne. Balfour rozpoczął od stwierdzenia, że Anglja musi uważać francuskie plany co do łodzi podwodnych za bardzo ciężką groźbę dla siebie. Motywował zaś to twierdzenie w następujący sposób:

»Angielska przewaga na morzu jest uzasadniona przez naturę położenia Anglji. I nawet jeżeliby się przyjęło, że Anglja i Francja mogą kiedyś znaleźć się ze sobą w stanie wojennym — wypadek trudny do pomyślenia — to jest rzeczą jasną, że Anglja, rozporządzając nawet największą liczbą pancerników, nie może ani na godzinę zagrozić Francji w jej istnieniu, natomiast wypadek taki nie zachodzi wcale w odwrotnym wypadku, jeżeli Francja rozporządzałaby największą flotą podwodną. Jeżeli bowiem Francja będzie miała największą na świecie flotę podwodną, to będzie zależało zupełnie od niej, czy zechce użyć tej potęgi do zniszczenia handlu morskiego. Trudno zaś uwierzyć, aby od takiego użycia wstrzymała się w razie potrzeby. Gdyby więc Anglja nie posiadała w ręku potrzebnych środków przeciw łodziom podwodnym, to Francja przy pomocy tej broni mogłaby istotnie zagrozić jej istnieniu, jako państwu.

»Delegat francuski mówi o absolutnej konieczności utrzymywania przez Francję floty podwodnej w sile 90.000 ton. W jakim celu? Otóż jedynym celem może być tutaj tylko — zniszczenie handlu morskiego. Wobec tego nikt nie może się dziwić, jeżeli Anglja poczułaby się zagrożoną, gdyby o kilka mil od jej portów znalazła się potężna flota podwodna ustawiona tylko w celu zniszczenia handlu morskiego i zamknięcia dróg wodnych. Anglja też wobec takiego rozwoju rzeczy nie mogłaby pozostać obojętną. Postępowanie Francji — zakończył Balfour — jest dziwnym rodzajem współpracy w konferencji, która została powołaną dla ograniczenia zbrojeń«...

Z wyjątkiem jedynej »Morning Post«, pozbawionej zresztą w Anglji wszelkiego wpływu, cała prasa angielska aprobuje wywody Balfoura, komentując je w sposób dla Francji wręcz wrogi. Osobisty organ Lloyd Georgea »Daily Chronicle« zarzuca Francji — »naruszenie pokoju i militaryzm jeszcze gorszy i niebezpieczniejszy, niż militaryzm pruski. W tymsamym duchu wyraża się ogromna większość prasy amerykańskiej, obwiniając Francję, że postępowaniem swojem gotowa udaremnić wszystkie wyniki konferencji waszyngtońskiej. Jednem słowem walka prasowa wybuchła na całej linji.

† Zuzanna Morawska

Z grona zasłużonych autorek polskich, ubyła w dniu 6 b. m., jedna z najpopularniejszych działaczek oświatowych, kierowniczka młodzieży i autorka wielu pożytecznych powieści dla młodzieży, Zuzanna M o r a w s k a.

Urodziła się w roku 1848 we wsi Sokołówka pod Ciechanowem. Po otrzymaniu starannego wykształcenia prywatnego, poświęciła się pracy pedagogicznej w najcięższej dobie Apuchtinowskiej i dla przeciwdziałania zabójczym wpływom szkoły rosyjskiej i krzewienia ducha narodowego wśród młodego pokolenia, założyła w Warszawie pensję ukrytą, która wywiesiwszy niewinny szyld »Szkoły rzemiosł«, egzystowała cudem lat kilka i wykształciła całe pokolenie zacnych Polek-obywatelek. Gdy pensję zamknięto, ś. p. Morawska usunęła się w zacisze wiejskie do Zulinka pod Mławą i oddała się pisaniu powieści dla dorastającej młodzieży, osnutych na motywach narodowych. Zawierucha wojenna wypędziła ją stamtąd i ostatnie lata spędziła w srogim niedostatku, zarabiając, mimo prawie zupełnej ślepoty, lekcjami na chleb powszedni.

Dorobek pisarski ś. p. Zuzanny Morawskiej jest obfity i cieszył się ogromnem powodzeniem u młodzieży. Zaczęła od pedagogji »Pogadanki metodyczne« (1880), »O szarej godzinie« opowiadania z dziejów ojczystych (1883), »Z życia dzieci«, »Nasi znajomi«, »Wilcze gniazdo« powieść hist. dla młodzieży (3 wydania), »Adjutant następcy tronu«, »Na zgliszczach zakonu«, »Pod Sasowym Rogiem«, »Wyspa wróżki Marty«, »Jerzy Jarosław Bażeński«, powieść hist. dla młodzieży, »Powieści dla moich przyjaciół« i w. i. Pisywała nadto artykuły literackie. Kilka jej prac zamieściła »Nowa Reforma« w latach 1894—1898.

Cześć pamięci zacnej i pożytecznej pracownicy!

wp.

KRONIKA

Kraków, 10 stycznia.

HOJNA OFIARA NA CEGIEŁKĘ WAWELSKĄ. Na ręce kuratora okręgu szkolnego poznańskiego p. Bernarda Chrzanowskiego złożył jeden z poznańskich obywateli, nie chcący być wymienionym kwotę 200.000 mk. na cegiełkę wawelską, na pamiątkę wycieczki młodzieży poznańskiej do Warszawy.

WYJAZD BOYA DO PARYŻA. Dr. Tadeusz Żeleński (Boy) został zaproszony przez miasto Paryż do wzięcia udziału w uroczystościach molierowskich, które rozpoczynają się dnia 15 bm. Dr Żeleński wyjechał dzisiaj do Paryża.

MINISTERJALNA NAGRODA LITERACKA. Ministerstwo sztuki i kultury przyznało w konkursie nagrodę studentowi Uniw. Jag. Józefowi Aleksandrowi Gałuszce za tom poezji pt. »Biesiada Kameleonów«. Jest to już druga z rzędu nagroda min. sztuki i kultury, którą uzyskuje ten poeta.

Z DZIAŁALNOŚCI MIEJSKICH KUCHNI WOJENNYCH. Celem złagodzenia nędzy, ogarniającej coraz szersze warstwy ludności naszego miasta w czasach wojennych, gmina m. Krakowa przystąpiła z końcem 1916 r. do zorganizowania szeregu kuchni. Kuchnie te rozmieszczone w różnych dzielnicach miasta wydawały dziennie po minimalnych cenach dla niezamożnej ludności setki obiadów i kolacyj, a sumaryczna ich cyfra świadczy najwymowniej o niezwykle wytężonej działalności kuchni. Do końca ubiegłego roku miejskie kuchnie wojenne wydały ogółem: 4,375.094 obiadów i 1.228.255 kolacyj. Z tych cyfr na rok 1921 przypada 532.574 obiadów, a 124.237 kolacyj. Nadto przez długi okres czasu wydawano dla biednych dzieci szkolnych śniadania i podwieczorki w ogólnej liczbie: 1.294.561 śniadań, a 102.761 podwieczorków. W okresie plebiscytu na G. Śląsku kuchnie obywatelskie urządziły cały szereg wieczornic plebiscytowych, oraz żywiły w miesiącach letnich setki wycieczek szkolnych, włościańskich i robotniczych ze wszystkich okolic Polski.

W połowie ubiegłego roku przystąpiono do likwidacji miejskich kuchni wojennych. Likwidacja odbywała się w ten sposób, że gmina m. Krakowa przestała prowadzić poszczególne kuchnie na własny rachunek, a natomiast powierzała prowadzenie kuchni rozmaitym instytucjom społecznym, jak Związkowi Polek, Stowarzyszeniu nauczycielek, Zrzeszeniom inteligencji, gminie wyznaniowej żydowskiej itp., przyczem odstępowała opłatnie lub oddawała w użytkowanie bezpłatne cały inwentarz kuchenny.

Obecnie gmina prowadzi we własnym zarządzie jedynie dwie kuchnie, tj. pierwszą kuchnię obywatelską przy ul. Franciszkańskiej 4 i drugą kuchnię obywatelską przy ul. Karmelickiej 21. W tej ostatniej otrzymuje obiady setki młodzieży szkolnej, część z niej bezpłatnie, część za bardzo niskiemi opłatami. — Wspomniane ostatnio dwie kuchnie uchwaliło prezydjum miasta prowadzić i w bieżącym roku.

PRZENIESIENIE BIUR KOMISARJATÓW OBWODOWYCH. Z dniem 15 bm. zostaną przeniesione biura komisarjatu obwodów 1-go i 2-go z obecnego lokalu biurowego przy ul. Wiślnej 14, do lokalu w domu Larysza na 1-sze piętro oficyny, w miejsce Biura dla kontroli spożycia chleba, mąki. Komisarjat obwodu 1-go zajmie 3 pokoje, zaś komisarjat obwodu 2-go 1 pokój i jedną większą salę (wejście z banku).

WŚCIEKLIZNA U PSÓW. Wobec stwierdzenia przez miejski Urząd weterynaryjny dwóch wypadków wścieklizny u psów, pochodzących z dz. XIII i XIX, magistrat przypomina obowiązek ścisłego przestrzegania wydanych zarządzeń, zdążających do stłumienia zarazy, w szczególności zaś odnoszących się do zaopatrywania psów, tak chodzących wolno, jak i prowadzonych na smyczy w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możność ukąszenia. Nie przestrzegający tego obowiązku będą z całą surowością pociągani do odpowiedzialności. Wypadki pokąsania przez psy winny być natychmiast zgłoszone w miejskim Urzędzie weter. celem ujęcia podejrzanego psa i przeprowadzenia badania względnie obserwacji i dalszych zarządzeń.

ODCZYT RADCY WITOLDA OSTROWSKIEGO o projekcie nowej ustawy przemysłowej zgromadził wczoraj bardzo wielką liczbę słuchaczy, szczelnie wypełniających salę Muzeum przemysłowego, którzy z zainteresowaniem śledzili tok wywodów wymownego prelegenta, z któremi obszerniej zapoznamy czytelników w jednym z przyszłych numerów dziennika.

POKAZ STROJÓW KOBIECYCH FIRMY »BOGUSŁAW HERSE«. Znany w Polsce od 60 lat warszawski zakład modniarski pod firmą »Bogusław Herse«, urządził w Krakowie w niedzielę pokaz swych wyrobów w t. zw. sali marmurowej Grand-Hotelu przy ul. Sławkowskiej. Niezwykle bogata wystawa obejmowała kolekcję delikatnej bielizny damskiej, jedwabnej i batystowej, kapeluszy strojnych, rękawiczek, wachlarzy z jednego pióra strusiego, szalroków, kimon, szalów malowanych, lub aplikowanych ręcznie, bluzek, jak również sztucznych kwiatów, wykonanych z prawdziwym artyzmem. Wszystkie te przedmioty są wykończone w magazynach Hersego, świadczących chlubnie o naszej rodzimej produkcji, która rywalizuje zwycięsko z wyrobami pierwszych firm paryskich tego rodzaju. Głównym punktem pokazu były jednak wspaniałe okrycia futrzane, płaszcze jedwabne i atłasowe i prześliczne suknie damskie wieczorowe, balowe i wizytowe od skromnych do najwykwintniejszych.

Suknie te wykonane według najświeższych wzorów paryskich, przy pełnej jednak pomysłowości swojskiej, demonstrowano kolejno wobec zaproszonych gości. Jedna pracownica zakładu, specjalnie zajęta jako t. zw. »model« prezentowała stroje i kostjumy, ubierając się w nie i zmieniając je co chwila. Widzieliśmy więc damę, która po zrzuceniu ze siebie płaszcza jedwabnego o bogatym kołnierzu futrzanym z bibretek i wzorzystej podszewce w kwiaty, stanęła przed nami w sukni wieczorowej z lamy srebrno-różowej, przybranej tiulem i frendzlą. Śliczną była następna suknia balowa z jedwabiu i atłasu, lamowana srebrem z podkładem welwetu. Za okrycie do tej sukni służył płaszcz koloru lila z welwetu, bramowany futrem. Przesunęły się następnie suknie, wieczorowa panieńska z szyfonu, przybrana dżetami, potem suknia różowa z crêpe de chine, ubrana perłami i djamentami, suknia seledynowa z brokatu na szyfonie, suknia szyfonowa, podmalowywana ręcznym rysunkiem, robiącym nawet z bliskiej odległości wrażenie ślicznego bogatego haftu, sukienka wizytowa z tiulu granatowego, ubranego różyczkami i galonikami itd. Zwracały również uwagę piękne płaszcze karakułowe, figarka futerkowe z bibretek i wiele innych ubrań damskich.

Podczas dwugodzinnego pokazu zdołano przejrzeć zaledwie cząstkę zwiezionych do Krakowa strojów, poczem panie z zarządu firmy podejmowały przybyłych gości, oczarowanych niezwykłą wystawą pierwszego w Polsce zakładu modniarskiego.

Przez szereg dni następnych aż do dnia 21 bm. odbywać się będą w Grand-Hotelu pokazy i sprzedaż strojów firmy Herse.

OFIARA NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU KOLEJOWEGO. W nocy z dnia 7 na 8 bm. maszynista, prowadzący pociąg towarowy z Trzebini do Krakowa zatrzymał nagle pociąg, zauważywszy pod sygnałem wjazdowym stacji Zabierzów między dwoma torami człowieka, leżącego bez ruchu. Po zatrzymaniu pociągu okazało się, że są to pomasakrowane w okropny sposób zwłoki ofiary nieszczęśliwego wypadku kolejowego. Zwłoki pozostały na miejscu blisko dwie doby, gdyż nie można ich było usunąć przed przybyciem komisji sądowo-lekarskiej. Powodem tragicznego wypadku była własna nieostrożność pasażera, który wracając z Moraw do rodziny swej w Zabierzowie, a dowiedziawszy się w ostatniej chwili, że pociąg na tej stacji nie zatrzymuje się, wyskoczył z wagonu tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła pociągu, zdążającego właśnie w przeciwnym kierunku. W kilka godzin po tym tragicznym zdarzeniu przybyła na miejsce wypadku żona zmarłego, mieszkająca w Bolechowicach obok Zabierzowa i prosiła o pozwolenie na zabranie zwłok do domu. Jednakowoż prośby te nie odniosły skutku, oświadczono jej bowiem, że może to uczynić dopiero po przybyciu komisji. Niestety komisja w ciągu 2 dni nie zjawiła się, a do zwłok leżących w polu zaczęły się zlatywać kruki. Dopiero wczoraj, w 50 godzin po wypadku, komisja się zjawiła, poczem zwłoki usunięto z toru.

Władze powinny zbadać, kto w tej sprawie ponosi winę podobnej opieszałości.

ZWŁOKI NIEMOWLĘCIA. Onegdaj wieczorem chłopcy, zabawiający się ślizgawką na rzeczce Wildze wpadającej do Wisły od strony Dębnik, znaleźli koło przerębla trupa 2-miesięcznego dziecka, a obok poduszeczkę z pieluszkami. Komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że dziecko zostało uduszone, znaleziono bowiem na prawej stronie szyi dziecka ślady odcisków palców. Zwłoki niemowlęcia przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

KRADZIEŻ FUTER. Epidemja kradzieży futer wzrasta w naszem mieście z dnia na dzień. Znowu kronika policyjna notuje świeże kradzieże tego rodzaju. I tak z przedpokoju p. Wilhelma Beckmanna przy ul. Filipa 11 skradziono futro z kołnierzem bobrowym wartości 150 tysięcy marek.

Majorowi Rudolfowi Zaleskiemu, zamieszkałemu przy ul. Basztowej 3, skradziono futro wartości 80 tysięcy marek, oraz zarękawek i pudełko emaljowane wartości 59.000 mk.

Wreszcie z wozu na drodze za rogatką warszawską skradziono na szkodę p. Łukasza Wiórka futro męskie wartości 200 tysięcy marek.

KRADZIEŻ W FABRYCE CHUSTEK. Wczoraj aresztowano 18-letnią Marję Gluecksmann, która zatrudniona w fabryce chustek Ferdynanda Kowacza w Podgórzu, dopuszczała się tam systematycznych kradzieży. Podczas rewizji w mieszkaniu Gluecksmannowej znaleziono 24 chustek do nakrywania, pochodzących z fabryki Kowacza.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek dnia 10 bm. o godz. 7 wieczór (ul. św. Anny 12) odbędzie się zebranie sekcji tomistycznej, na którem ks. prof. Feliks Hortyński będzie objaśniać Fizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. — Wstęp wolny.

ODCZYTY. W sali Muzeum techn.-przemysłowego, Smoleńsk 9, odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 6 po południu odczyt prof. Szyszki z recytacją p. A. Węgierki, artysty dramatycznego »Prometidium Norwida«. Dochód przeznaczony na »Dom rodzinny im. Tadeusza Kościuszki« dla sierót po żołnierzach polskich. Wstęp 100 mk., dla kształcącej się młodzieży 50 mk.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) we środę 11 bm. dr Ludwik Rubel: Zagadnienia polityki polskiej w roku 1922; we czwartek 12 bm. dr Adolf Klęsk: Sugestja jako czynnik społeczny; w piątek, 13 bm. ks. prof. Fel. Hortyński Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych; w sobotę 14 bm. Czesław Kaden, art. dram. teatru im. Słowackiego: Wieczor humeru polskiego. Początek o godz. 7 wieczór.

OPŁATEK W »OGNISKU NAUCZYCIELSKIEM«. »Ognisko nauczycielskie« urządza w dniu 14 stycznia 1922 w sali własnej »Opłatek«, połączony z zabawą taneczną dla członków i wprowadzonych gości. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat »Ogniska«, Rynek gł. 29.

Z kraju i ze świata

POWRÓT DO ZDROWIA NACZELNIKA PAŃSTWA. Z Warszawy donoszą: Naczelnik państwa opuścił łóżko, czując się znacznie lepiej. Z powodu ostatniego zasłabnięcia, Naczelnik państwa nie mógł pojechać na wybory do Litwy Środkowej, do których się zgłosił jako wyborca.

ROZPAKOWYWANIE »GRUNWALDU«. — Z Warszawy donoszą 9. b.: W dniu dzisiejszym odbyło się w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych rozpakowanie Matejkowskiego »Grunwaldu«, sprowadzonego przed niedawnym czasem z Moskwy. Rozpakowanie odbyło się z zachowaniem wszelkich ostrożności. Obraz znajduje się w stanie nienaruszonym i po naciągnięciu na ramy, będzie wystawiony znowu na widok publiczny.

DELEGACJA BEZROBOTNYCH U MINISTRA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ. »Przegląd Wieczorny« podaje, że dnia 9 b. m. delegacja bezrobotnych udała się do ministerstwa pracy i opieki społecznej, gdzie złożyła na ręce ministra postulaty w sprawie warunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych, oraz zatrudnienia bezrobotnych. — Minister w odpowiedzi przedstawił delegacji obecną gospodarczą sytuację kraju, co delegaci przyjęli z pełnem zrozumieniem.

DYMISJA PREZESA ODBUDOWY KRAJU. Z Warszawy donoszą: Prezes jeneralnej dyrekcji odbudowy kraju inż. Weber podał się do dymisji. Dymisję przyjęto. Sprawa ta jest związana z reorganizacją i zniesieniem agend odbudowy kraju.

O WALCE Z BANDYTYZMEM ogłasza min. spraw wewn. komunikat, z którego ma wynikać, że w gruudniu z. r. rozmiary bandytyzmu w Polsce zmniejszyły się wogóle. Skutecznej walce z bandytyzmem stoi jednak na przeszkodzie niedostateczny, liczebny stan policji państwowej, jak to stwierdzają raporty wojewodów i starostów. Brak policji tłumaczy ministerstwo »znaczną redukcją etatów« (sic!) policji wobec tego, że na ochronę granicy wschodniej wysłać musiano 3500 policjantów.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W LUBLINIE. Jak z Lublina donoszą, aresztowano tam dwóch komunistów, których nazwiska trzymane są w tajemnicy. Jeden z nich, ubrany w mundur wojskowy, jest znanym agitatorem komunistycznym, działającym na gruncie lubelskim od r. 1920. Drugi z aresztowanych jest członkiem okręgowego komitetu organizacji komunistycznej w Małopolsce, skąd zbiegł w obawie przed aresztowaniem. Znaczną ilość odezw, znaleziona przy nim, jak też cały szereg kompromitujących papierów wskazują, że był on jednym z wybitniejszych działaczy komunistycznych. Aresztowanego wraz z materjałem obciążającym oddano poszukującym go władzom sądowym w Małopolsce.

KORESPONDENCI ZAGRANICZNI W WILNIE. Z Wilna donoszą 8 bm.: Przybyło tu 27 korespondentów prasy polskiej i zagranicznej. Są wśród nich przedstawiciele »Excelsiora«, »Timesa«, nowojorskiego »Evening Post«, »Chicago Tribune«, »Petit Journal«, »Oeuvre«, »Petit Parisien«, »Eclair de Montpellier« i innych.

Korespondenci zagraniczni żywo interesują się wyborami i odbywają konferencje z przedstawicielami stronnictw oraz z wybitniejszymi przedstawicielami społeczeństwa.

SZKOŁY NA G. ŚLĄSKU. »Przegląd Pedagogiczny« podaje następujące szczegóły o stosunkach szkolnych w części G. Śląska, przyznanej Polsce:

Gimnazja państwowe znajdują się w Katowicach, Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Pszczynie i Rybniku, państwowe gimnazjum realne w Tarnowskich Górach, państwowa szkoła realna w Królewskiej Hucie, nadto dwie szkoły realne, utrzymywane przez gminy w Katowicach i Rudzie. Zakłady te mają razem 101 klas, uczy w nich 99 nauczycieli z tytułem profesorów, uczęszcza zaś do nich 3400 uczniów.

Szkoły żeńskie dzielą się na licea i licea wyższe. Liceum wyższe znajduje się tylko w Katowicach, licea zaś są w Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Hucie Laury i w Tarnowskich Górach. Wszystkie razem liczą 79 klas i 85 nauczycieli.

Seminarja nauczycielskie znajdują się tylko w Mysłowicach i w Tarnowskich Górach. Oba są katolickie, męskie, trzyklasowe i mają po 90 uczniów. Są oba połączone z internatami i szkołami przygotowawczemi, również o 3 klasach i 90 uczniach.

Szkoły powszechne w części nam przyznanej należą do 14 inspektoratów szkolnych. Jest ich ogółem 450, w 351 miejscowościach. W szkołach tych, liczących 3332 klasy i 3368 nauczycieli, uczy się 192.421 dzieci, a mianowicie 115.245 dzieci polskich, 33.492 takich, które podały znajomość dwóch języków — polskiego i niemieckiego, a więc również przeważnie polskich i 43.684 dzieci niemieckich. Dzieci polskich jest zatem 4 razy więcej niż niemieckich, szkoły zaś są wszystkie niemieckie. Pod względem wyznaniowym dzieci te dzielą się na: katolickie 181.000 (tj. 94 proc.), ewangelickie 10.050 (4·2 proc.) i żydowskie 608.

Szkoły zawodowe są tylko dwie: budowlana w Katowicach, rolnicza w Tarnowskich Górach, ostatnia nieczynna.

ZGON DZIAŁACZA POLSKIEGO NA POMORZU. Dzienniki poznańskie donoszą o śmierci w Szenfeldzie w dniu 4 bm. ks. dra Antoniego Wolszlegiera, jednego z najwybitniejszych działaczów polskich na Pomorzu.

WIEC URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj odbył się tu wiec urzędników państwowych wszystkich kategoryj. Przedmiotem dyskusji i obrad była niedola materjalna pracowników państwowych. Po żywej dyskusji, w której wzięli udział także posłowie Głąbiński i Bryl, wiec uchwalił jednomyślnie rezolucję protestującą kategorycznie przeciw dotychczasowemu traktowaniu pracowników państwowych, przeciw lekceważeniu ich postulatów, a w szczególności przeciw zbywaniu słusznych żądań regulacji płacy przez rzucanie od czasu do czasu jałmużny, poniżającej pracowników państwowych. Dalej rezolucja domaga się: 1) bezzwłocznej rewizji dotychczasowej ustawy o uposażeniu urzędników państwowych i wzywa rząd, aby natychmiast przystąpił do opracowania nowej ustawy o uposażeniu pracowników państwowych, któreby pozwalało pracownikom państwowym najniższych kategoryj zaspokoić wszystkie potrzeby życiowe i utrzymać rodzinę bez uciekania się do zajęć pozaobowiązkowych, tudzież zmuszania żon i dzieci do pracy; 2) uchwalenia pragmatyki służbowej dla pracowników państwowych, z uwzględnieniem awansu automatycznego; 3) wprowadzenia w życie ustawy o pomocy na wypadek choroby, której projekt został złożony jeszcze przed rokiem przez ministerstwo zdrowia do Rady ministrów.

OLBRZYMI GMACH, t. zw. »kamienica Sprecherów« przy Pl. Marjackim we Lwowie, której budowę rozpoczęto przed wojną, obecnie zaś ją ukończono, została obecnie uwolniona z rusztowań i odsłonięta. Jest to jeden z najokazalszych, monumentalnych budynków we Lwowie, zwrócony swoim południowym frontem do pomnika Mickiewicza. Wysoki parter tego »drapacza nieba« zajmują wystawne sklepy.

JASKINIĘ SZULERÓW wykryła policja lwowska w hotelu Imperjal. Jeden z obywateli ziemskich przegrał tam w łakarata przeszło 5 miljonów marek. Jednego z szulerów, obecego poddanego, niejakiego Mikołaja Kraszczuka, b. dżokeja i oficera rosyjskiego, policja aresztowała.

ZASTRZELENIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj rano zgłosił się w policji Stanisław Zmiowski, lat 19, służący u Stefana Kobrynia w Lesiencach pod Lwowem, zeznając, że zastrzelił swego chlebodawcę. Jako powód czynu podał, że Kobryń podejrzewał go o stosunek miłosny z jego żoną i z tej przyczyny brutalnie się z nim obchodził.

EMIGRACJA PRZEZ GDAŃSK. Według danych statystycznych w roku ubiegłym emigrowało przez Gdańsk z Polski 46.500 osób, z Litwy 3.900, z Czech 2600, z Rumunji 2000, z Ukrainy 1800, oraz z górą 1000 z innych państw.

EKSPLOZJA W ARSENALE MORSKIM. (Radio Orient). Z Gałaczu donoszą 9 b. m.: W tutejszym arsenale morskim nastąpiła eksplozja. Było 5 zabitych i 6 rannionych. Straty materjalne bardzo poważne.

BURZA NA MORZU CZARNEM. Z Bukaresztu donoszą. Wedle dotychczasowych wiadomości, zatonęły podczas ostatniej burzy na morzu Czarnem 3 statki tureckie, 2 greckie.

ZMARLI.

— Adrjan R o t t e r, inżynier, kapitan 6 p. artylerji polnej, kierownik wydziału przemysłowego Inspektoratu węglowego, przeżywszy lat 37, zmarł onegdaj w K[illegible]owie. Zmarły, syn śp. Jana Rottera, przywódcy d[illegible]acji krakowskiej, posła m. Krakowa do Sejmu k[illegible] i parlamentu wiedeńskiego, odziedziczył po swym ojcu wielkie zdolności, które ujawnił, pracując po ukończeniu politechniki w pierwszorzędnych firmach zagranicznych, dopóki wojna nie oderwała go od warsztatu i nie zapędziła go w szeregi wojska austrjackiego. Przedwczesna śmierć prawego, dzielnego a cichego, skromnego i pracowitego człowieka odbiła się żałosnem echem wśród wszystkich, którzy znali i cenili tę świetnie zapowiadającą się indywidualność.

— Dr Aleksander B i a ł o b r z e s k i, w przedwojennych czasach rozgłośny w Warszawie lekarz-internista, w ostatnich latach lekarz-major wojsk polskich, praktykujący od kilku miesięcy jako lekarz cywilny, zmarł samobójczą śmiercią, z powodu zdenerwowania w Warszawie w 53 roku życia.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1686 Koło ziemian pow. gorlickiego; 1687 Stanisławowie Mrozkowie z Jasła; 1688 Anna i Władysław Gawińscy i Hipolita Rogowska z Kijowa; 1689 Grono nauczycielskie i uczennice seminarjum nauczycielskiego żońskiego w Kętach; 1690 Bronisława i Eugenjusz Kutzlebowie z Buenos Aires; 1691 Urszula i Bronisław Sydowowie z Gdańska, — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

MIANOWANIA. »Monitor Polski« podaje: Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 24 grudnia 1921 r. mianował dr Stanisława Jurkiewicza dyrektorem departamentu w ministerstwie pracy i opieki społecznej.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 4 nastrojowa sztuka rosyjska »Jesienne skrzypce«. We czwartek »Sąsiadka« Jaroszyńskiego. Najbliższą nowością będzie komedja Stefana Kiedrzyńskiego »Czysty interes«, osnuta na odmiennym warjancie tematów poruszonych w »Dziejach salonu«. Komedja Kiedrzyńskiego grana jest w Warszawie od długiego czasu z wielkiem powodzeniem.

MIEJSKI TEATR »OPERA I OPERETKA«. »Odmłodzony Adolar« grany będzie jeszcze dzisiaj we wtorek 10 bm. Jutro premjera wspaniałej opery Bizeta »Carmen«, należącej do stałego repertuaru wszystkich scen światowych. W premjerze wystąpi gościnnie jako Carmen p. Marja Trampczyńska.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś premjera komedji »Cierpki owoc«. Główne role grają pp. Orwid-Bruczowa, Pobóg, Dobrzański, Fritsche, Solarski, nadto dalszą obsadę tworzą pp. Stodolski, Broński i inni. Komedja Bracca grana będzie we wtorek, środę i czwartek. Bilety sprzedane przez pomyłkę w kasie na czwartek, są do wymienienia w kasie na premjerę dzisiejszą do godz. 1 w poł.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek pierwszy wieczór baletowy z udziałem N. Nadieżdiny, P. i E. Koszutskich, L. i J. Ciesielskich i corps de baletu. Dyrekcja teatru »Nowości« przystępuje obecnie do wystawienia ostatniej nowości Stolza »Księżniczki fextrotta«.

SŁAWNE TRIO, złożone z artystów tej miary: co Robert Pollak (Wiedeń), Michel Lhevinne (Bazylea) i Lew Sirota wystąpi u nas w przejeździe tylko raz jeden, a to we środę 11 bm. Zespół ten zdobył sobie w ostatnich latach entuzjastyczne uznanie u publiczności i prasy zagranicznej, która w słowach najwyższych pochwał postawiła go w równym rzędzie z takiemi zespołami kameralnemi, jak kwartet brukselski, Rosego i czeski. Pozostałe bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

STEFAN ASKENASE, na koncercie odbytym w Warszawie przed paru dniami odniósł tak wielki sukces, że publiczność i krytyka tamtejsza w słowach najwyższego uznania wyraża się o fenomenalnym talencie znakomitego artysty. Koncert krakowski z tym samym programem odbędzie się we czwartek 12 bm. w Starym Teatrze. Reszta biletów w księgarni Krzyżanowskiego.

ZOFJA KULCZYŃSKA wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę 15 bm. Utalentowana pianistka odtworzy bogaty i stylowy program. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

BALE I ZABAWY.

BAL NA DOCHÓD WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH. Pod protektoratem Pawłowej Sapieżyny, jenerałostwa Osińskich, jenerała br Stan. Szeptyckiego odbędzie się w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Zybliklewicza w sobotę dnia 14 bm. o godz. 9 wieczór bal na dochód najbiedniejszych wdów i sierót po oficerach.

REDUTA PRASY. Od dnia dzisiejszego zamówienia na zaproszenia przyjmuje Komitet Reduty Prasy w lokalu Syndykatu dziennikarzy krakowskich przy pl. Szczepańskim 7, I p. (od godz. 12—1 w południe).

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 10 bm.: »Jesienne skrzypce«.
Środa, 11 bm.: »Betleem polskie«.
Czwartek, 12 bm.: »Sąsiadka«.
Piątek, 13 bm.: »Jesienne skrzypce«.
Sobota, 14 bm.: »Jesienne skrzypce«.

MIEJSKI TEATR »OPERA I OPERETKA:
Wtorek, 10 bm.: »Odmłodzony Adolar«.
Środa, 11 bm.: »Carmen«.

TEATR »BAGATELA«:
Wtorek, 10 bm.: »Cierpki owoc«.
Środa, 11 bm.: »Cierpki owoc«.
Czwartek, 12 bm.: »Cierpki owoc«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Wtorek, 10 bm.: Premjera baletowa.
Środa, 11 bm.: Wieczór baletowy.
Czwartek, 12 bm.: »Słowik hiszpański«.
Piątek, 13 bm.: »Urszula«.
Sobota, 14 bm.: »Cnotliwa Zuzanna«.

Teatr „Bagatela"

KONCERT JADWIGI MROZOWSKIEJ.

Zawitała w progi nasze po kilkoletniej w kraju nieobecności dawna ulubienica Krakowa, jedna z najwybitniejszych artystek polskich p. Jadwiga Toeplitz-Mrozowska. Aczkolwiek z chwilą przesiedlenia się na stałe do Włoch, postanowiła usunąć się ze sceny, na której przed laty niewielu tak piękne zbierała laury, instynkt artystyczny i przywiązanie do kraju, z którym nie zerwała ścisłego kontaktu, powiódł ją na inne pole sztuki, umożliwiając na tej drodze niesienie pomocy niedoli w kraju. Jako śpiewaczka, zdecydowała się wystąpić z koncertem wokalnym w teatrze »Bagatela« na rzecz »Domu sierót po żołnierzach polskich im. T. Kościuszki«.

Z ostatnich lat działalności na scenie i estradzie znaliśmy Mrozowską nie tylko jako świetną artystkę dramatyczną, ale także jako niezrównaną melodeklamatorkę, która stworzyła w tej dziedzinie swoją własną sztukę. Składały się na całość tego czarującego popisu nie tylko klasyczna szkoła gry i pozy, nie tylko najwytworniejszy kunszt słowa, ale także przepięknego brzmienia głos o dziwnej barwie tonu, który po przejściu twardej szkoły u włoskich mistrzów, stał się najestetyczniejszem narzędziem artystycznego popisu. Mrozowska posiadła rzadką sztukę i rzadki talent wcielenia się w trzy dziedziny: w dramat w plastykę i rytm sceny i w sztukę śpiewu.

We wszystkich tych rodzajach pozostała mistrzynią. Sobotni koncert przyniósł jednak nową niespodziankę. Pani Mrozowska wstawiła do programu pieśni anglo-indyjskie, które odśpiewała według wzoru, jaki oglądała w Indjach podczas tegorocznej swojej podróży do tego kraju. A zaprodukowała je w całym aparacie pomocniczym stroju i giestu scenicznego. W kostjumie świętych tancerek indyjskich t. zw. »sari«, przywiezionym z Madrasu, fascynowała audytorjum głosem o przepysznej barwie i dźwięku, wyszkolonym świetnie i interpretacją stylową, w której giest rąk łączył się przedziwnie ze stroną wokalną, gdzie gorąca plama ślicznej szaty indyjskiej dawała przepiękne tło nastrojowemu popisowi artystki. Muzyka indyjska, zmodernizowana i przystosowana do popisu estradowego, zatraca prawdopodobnie swoją pierwotną siłę, ale wschodzi w ramy artystycznego kunsztu, który tylko w interpretacji wielkiej indywidualności artystycznej zachowuje całą swą oryginalność i siłę suggiestywną.

Przystępniejszemi w formie i rodzaju były wykonane przez artystkę w drugiej części programu wojenne pieśni francuskie. Przejawia się w nich naprzemian to powiewność sielanki miłosnej, to pobudka bojowa, to żar namiętności, to tęsknota miłosna, a wszystko to ujęte w pełen temperamentu rytm dźwięku i słowa, charakteryzujący dzieci rasy galickiej. W wykonaniu Mrozowskiej było wszystko, co składa się na najwytworniejszy popis, była wytworność melodji i rytmu, kunszt słowa, żywiołowy wybuch radości i tęsknota życia. Na długotrwałe huragany oklasków odpowiedziała p. Mrozowska pieśnią polską, odśpiewaną z tym czarującym wdziękiem chłopskiego djalektu, w którym tak celowała, jako interpretatorka ról ludowych.

Poza popisem Mrozowskiej, który był esencją programu, pospieszyli dla dopełnienia programu ze swoim współudziałem artyści »Bagateli«. P. Dobrzański zaprodukował z werwą i w doskonałem ujęciu wiersz Rodocia »Co za honor«, dodając nad program kilka rzeczy wesołych, p. Węgierko wygłosił z przejęciem inwokację Kordjana, p. Nowacki z p. Malicką ubawili publiczność dowcipną »sprzeczką«, p. Turski zręcznem słowem ilustrował efektowne tańce pp. Ciesielskich a p. Kaden budził żywiołową wesołość udatnym monologiem i pełnemi humoru popisami imitatora. Do śpiewu i popisów akompaniował z dyskrecją i wybitną rytmiką tempa i cieniowania prof. B. Walewski.

P. Mrozowska wyjeżdża jutro do Lwowa na koncert na rzecz Tow. dziennikarzy polskich: po powrocie prawdopodobnie zatrzyma się w Krakowie i wystąpi raz jeszcze z programem, zmienionym w temżesamem otoczeniu, na zaproszenie tutejszego »Związku literatów«. Wczoraj podejmowała p. Mrozowska grono swoich przyjaciół krakowskich, oraz kolegów i koleżanki ze sceny śniadaniem w Grand-hotelu. Podczas ożywionego zebrania padło kilka serdecznych przemówień pod adresem artystki-obywatelki, która tak ochotnie niesie w ofierze wielki talent swój na cele humanitarne rodaków.

wp.

Program konferencji gospodarczo-finansowej

TEKST REZOLUCJI, PRZYJĘTEJ PRZEZ MOCARSTWA.

Cannes, 10 stycznia (PAT). Havas. Tekst rezolucji przyjęty przez mocarstwa sprzymierzone jest następujący:

Mocarstwa sojusznicze wyrażają jednomyślnie pogląd, że konferencja finansowo-ekonomiczna winna być zwołana w pierwszych dniach marca. Wszystkie mocarstwa zainteresowane w niej, nie wyłączając Niemiec, Austrji, Węgier, Bułgarji i Rosji, winny otrzymać zaproszenie. Konferencja ta stanowić będzie postęp na drodze ekonomicznego uregulowania stosunków w Europie środkowej i **wschodniej,** przytem kłada nacisk na to, aby na owej konferencji mocarstwa reprezentowane były przez swych **premjerów,** tak, aby w ten sposób przyjęte na konferencji zalecenia uzyskały autorytet, zapewniający wprowadzenie ich w życie. Wysiłki konferencji skierowane być winny ku usunięciu przeszkód **tamujących handel,** ku udzieleniu **poważnych kredytów państwom o słabej walucie** i ku pozyskaniu dla współpracy wszystkich, celem wznowienia normalnej pracy i międzynarodowej produkcji. Zasadnicze warunki dla urzeczywistnienia tego planu mogą być sformułowane następująco:

Narody nie mogą rościć praw do narzucania zasad i systemów politycznych i gospodarczych innym narodom. Każdy naród ma prawo decydować dla siebie o takim systemie, który uzna za korzystne. Kapitał zagraniczny może być użyty dla udzielenia pomocy tylko wówczas, gdy kapitaliści cudzoziemscy otrzymają gwarancje, że **ich dobro i prawa uszczuplone nie będą,** a zapewnione będą dochody z przedsiębiorstw przemysłowych. Warunki takie mogą być zastosowane wobec **Rosji i Niemiec** wtedy, gdy one zobowiążą się wypełnić następujące warunki:

1) Uznanie **wszystkich długów i zobowiązań,** które były i będą zaciągnięte i zagwarantowanie ich przez państwowe organizacje municypalne i inne organizacje publiczne, oraz uznanie obowiązku restytucji, odbudowy i odszkodowania interesów zagranicznych za szkody, poniesione wskutek konfiskat i sekwestrów.

2) Ustawowe stwierdzenie prawa wykonywania zobowiązań zarówno handlowych, jak i wszystkich innych.

3) Narody wszystkie ustalą, jakie mają być przyjęte środki wymiany i jaki **system monetarny,** aby w ten sposób zapewnić handlowi należne gwarancje.

4) Wszystkie narody muszą zobowiązać się do **powstrzymania propagandy,** skierowanej przeciwko systemom politycznym, stosowanym w innych krajach.

5) Wszystkie kraje muszą się zobowiązać do powstrzymania **kroków agresywnych** w stosunku do krajów sąsiednich.

MORATORJUM DLA NIEMIEC.

Cannes, 10 stycznia (PAT). Konferencja uchwaliła **udzielić Niemcom moratorjum** według warunków, które mają być ustalone. Moratorjum ma objąć **pewną część zobowiązań niemieckich.**

Ambasador amerykański Morvey oświadczył wobec dziennikarzy, że Stany Zjednoczone **wezmą czynny udział** w konferencji ekonomicznej, która prawdopodobnie **zbierze się w Genui.**

Delegaci **niemieccy** wezwani mają być do Cannes dla dania wyjaśnień.

Gdańsk, 10 stycznia (PAT). »Danziger Ztg.« donosi ze źródeł angielskich, że moratorjum, przyznane Niemcom, **będzie miało termin 10-miesięczny** i przesunie daty spłat przewidzianych z 15 stycznia i 15 lutego **do października b. r.**

UKŁAD ANGIELSKO-FRANCUSKI.

Londyn, 10 stycznia (PAT). Dzienniki donoszą z Cannes: Lloyd George i Briand rozpoczęli rokowania w sprawie **zawarcia układu angielsko-francuskiego, któryby gwarantował pokój Europy i przewidywał pomoc wojsk angielskich w razie zaatakowania Francji przez Niemcy.**

PRZYBYCIE DUBOIS.

Cannes, 9 stycznia (PAT). Havas. Przybył tu prezes komisji odszkodowań Dubois. Ponieważ już poprzednio przybyli tu przedstawiciele Anglji, Włoch i Belgji w komisji odszkodowań, wobec tego cała komisja **jest już w Cannes.**

UDZIAŁ STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Paryż, 9 stycznia (PAT). Havas. »N. Y. Herald« donosi z Waszyngtonu, że **Stany Zjednoczone wezmą udział w konferencji.** Przedstawicielem będzie prawdopodobnie Hughes, zastępcą dla spraw handlowych Hoower, dla spraw finansowych Mollon.

Konflikt rosyjsko-finlandzki

Starcia zbrojne w Karelji

Helsingfors, 9 stycznia (PAT). Oddział Karelczyków, który się wczoraj **cofnął na obszar Komants poza granicę fińską, był ścigany przez bolszewików** aż do miejscowości Mogrijaervi, która to miejscowość znajduje się około 40 klm. od granicy. Słaba fińska straż **cofnęła się po krótkiej utarczce do Linsvaesva.**

PROTEST FINLANDJI.

Helsingfors, 9 stycznia (PAT). Rząd fiński **zaprotestował w Moskwie przeciwko obsadzeniu miejscowości Nogrijaervi** przez wojska bolszewickie w czasie ścigania oddziałów karelskich.

URZĘDOWY KOMUNIKAT ROSYJSKI.

Moskwa, 9 stycznia (PAT). Urzędowy komunikat z dnia 4 stycznia głosi: Nasze wojska zajęły Poroso jezioro, przeciwnik cofnął się ku granicy finlandzkiej, w odległości 20 do 25 wiorst od Poroso jeziora. W rozbitym oddziale bandytów, liczących 500 ludzi, znajdowało się zaledwie 60 Karelczyków, którzy tworzyli przednią straż. Oddziałem Karelczyków dowodzili oficerowie fińscy. Czterech z pośród nich zabito. Na innych odcinkach bandy wycofują się spiesznie ku granicy fińskiej. Na odcinku północnym oddziały nasze zajęły wieś Konofelnińskaja.

Calonder na G. Śląsku

Katowice, 9 stycznia (PAT). Wczoraj dnia 8 bm. p. Calonder **przeniósł swą siedzibę** z Katowic do zamku ks. Donnersmarcka w Świerklańcu. Odjeżdżającego pożegnał śniadaniem minister Olszowski. W poniedziałek p. Calonder **zwiedzał dalej Górny Śląsk** między innemi zwiedził kopalnię polską Królowa Ludwika.

PRZYJĘCIE U JEN. LEROND.

Katowice, 9 stycznia (AW). Jen. Lerond, przewodniczący komisji sojuszniczej w Opolu, zaprosił na poniedziałek na obiad **Calondera, oraz ministra Olszowskiego i wiceministra Eberhardta.** Ze strony niemieckiej otrzymali zaproszenie na powyższy obiad minister Schiffer i wiceminister Lewald. Obaj zawiadomili jednak, **że z powodu wyjazdu nie mogą skorzystać z tego zaproszenia.**

Deputacje polskie u Calondera

Z Katowic donoszą 7 bm.:

Calonder zwiedził fabryki i kopalnie w powiatach pszczyńskim i rybnickim, po czem przyjmował w dalszym ciągu deputacje polskie. Mianowicie postulaty polskie przedstawili reprezentanci **wolnych zawodów,** bankowców, przemysłowców i lekarzy. Wszyscy zapewniali, że Niemcy, pozostali w polskiej części Górnego Śląska liczyć mogą na pełne równouprawnienie i nie doznają szykan, na jakie narażona była dotąd z ich strony ludność polska. Przedstawiciele polskiej **prasy górnośląskiej** protestowali przeciw istnieniu jakiegoś odrębnego polskiego rządzcy na G. Śląsku i żądali, aby język polski w niemieckiej części G. Śląska był w urzędzie i życiu publicznem równouprawniony z niemieckim.

PODPISANIE TRAKTATU ANGIELSKO-IRLANDZKIEGO.

Poldhu, 9 stycznia (PAT). Griffith obejmuje prawdopodobnie naczelne stanowisko w republice irlandzkiej po ustąpieniu de Valery. Dziś w Dublinie odbędą się decydujące narady w sprawie **utworzenia nowego rządu** oraz w najważniejszych sprawach bieżących.

Różne wiadomości polityczne

KOMISJA GRANICZNA POLSKA, która dotąd obradowała w Mińsku, przeniosła się do Moskwy, aby pod bokiem centralnych władz sowieckich móc przyspieszyć ostateczne wytyczenie granic.

WIZYTY JEN. ŻELIGOWSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Jen. Żeligowski złożył wizytę posłowi francuskiemu w Warszawie, p. Panafieu, o godzinie pół do 2-giej ministrowi spraw zagranicznych Skirmuntowi.

PRZYJĘCIE NOWOROCZNE odbyło się u posła Rzeczypospolitej polskiej w Paryżu, hr. M. Zamojskiego, dnia 1 b. m. Gościnne salony poselstwa wypełniły się przedstawicielami francuskiego i polskiego świata oficjalnego.

NIEMCY NIE CHCĄ UCHODZIĆ ZA SPRAWCÓW WOJNY. W Berlinie odbyły się wiece, zwołane przez niemiecką partję ludową, pod hasłem walki przeciwko zarzutom wywołania wojny światowej przez Niemcy. W gronie mówców był poseł do parlamentu, dr Luter i admirał Brunghaus. — Wszyscy mówcy wyrazili przekonanie, iż honor narodu niemieckiego nakazuje protestować wszędzie i zawsze przeciwko twierdzeniu, jakoby Niemcy same wywołały wojnę światową.

PRZECIW GAZOM TRUJĄCYM. Z Waszyngtonu donoszą: Przedstawiciele Francji, Anglji, Japonji, Włoch i Stanów Zjednoczonych przyjęli propozycję amerykańską, zakazującą używania gazów trujących w wojnie.

Posiedzenie Izby handlowo-przemysłowej

Kraków, 10 stycznia.

Wczoraj w Izbie handlowo-przemysłowej odbyło się plenarne posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Izby, E p s t e i n a, w obecności komisarza rządowego radcy Nowickiego; w posiedzeniu wzięli także udział przedstawiciele dyrekcji kolei pp. Kubiczek i Praszil, naczelnik sekcji telefonów p. Gostwicki, oraz jako gość dyrektor Związku przemysłowców metalowych Królestwa Polskiego prof. Opolski, znany działacz na polu gospodarczem i społecznem, reprezentant Polski na międzynarodowym kongresie pracy w Genewie.

Prezydent Izby w sprawozdaniu wspomniał o swojej konferencji z ministrem Michalskim, któremu przedłożył szereg żądań, tyczących się zniesienia komisarjatu węglowego, urzędu walki z lichwą, głównego urzędu przywozu i wywozu i lwowskiego urzędu cenzurowania listów. — Ze spraw kolejowych poruszył mówca ważność połączenia z Górnym Śląskiem, oraz konieczność budowy osobnego magazynu dla przesyłek celnych pospiesznych. W sprawie projektu ustawy przemysłowej odbyło się posiedzenie wybranej rad hoc subkomisji, a obecnie zamierza prezydjum zwołać w tej sprawie nadzwyczajne plenarne posiedzenie z udziałem rzeczoznawców teoretycznych z grona profesorów uniwersytetu.

Z kolei porządku dziennego przystąpiono do wyborów prezydjum. Przewodnictwo objął prezydent Federowicz. Prezydentem Izby wybrano jednomyślnie ponownie po raz czwarty p. Tadeusza Epsteina. Wybór powitano oklaskami. Wiceprezydentem Izby wybrano ponownie p. Jana Perosia, delegatem Izby do prezydjum ponownie p. Władysława Zawojskiego.

Komisarz rządowy, radca Nowicki, w imieniu wojewody krakowskiego, dra Gałeckiego i w imieniu własnem złożył gratulacje ponownie wybranemu prezydentowi i wyraził uznanie za dotychczasową działalność, łącząc życzenia dalszej owocnej pracy.

Prezydent Epstein przy podziękowaniu za wybór przedstawił w zarysie program przyszłej pracy prezydjum Izby i poruszył przedewszystkiem sprawę niedostatecznego zastępstwa przemysłu i handlu w całokształcie życia państwowego, a zwłaszcza w Sejmie. Czynniki gospodarcze w państwie, a przedewszystkiem w okręgu Izby, muszą się zszeregować, celem wywalczenia odpowiedniego zastępstwa w Sejmie z okazji nowych wyborów. Domagać się musimy bardziej sprężystej administracji w całości państwa, należy wydawać mniej ustaw i rozporządzeń i doprowadzić do unifikacji ustaw przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej. Musimy wywalczyć zasadę, zastrzeżoną ustawami, aby rząd dawał Izbom handlowym i przemysłowym do zaopinjowania wszelkie projekty ustaw i rozporządzeń z dziedziny gospodarczej. Nieustannie podkreśla Izba ważność należytego funkcjonowania kolejnictwa. Pod tym względem należy stwierdzić pogorszenie tego stanu rzeczy. Państwo musi wziąć czynny udział w usunięciu stagnacji przez rozpoczęcie robót inwestycyjnych i udzielenie kredytu hipotecznego dla przemysłu.

Przy ściąganiu daniny należy postępować oględnie i powściągliwie ze stanowiska najbardziej istotnego interesu państwa należy przestrzec przed nakładaniem nowych podatków i podwyższeń wszystkich należytości publicznych od handlu i przemysłu. Unikać przytem należy niweczenia jednostki gospodarczej w państwie, przez pozwalanie samorządom gminnym na nakładanie nierównomiernych podatków i opłat. Wreszcie wspomniał o konieczności uregulowania stosunków handlowo-politycznych z państwami sąsiedniemi, celem umożliwienia eksportu.

W dalszym ciągu wyborów powołano przez aklamację na skarbnika na rok 1922 p. inżyniera Leonarda Nitscha.

Radca dr Nicé zgłosił wniosek, aby prezydjum Izby domagało się od rządu jak najrychlejszego uchwalenia ustawy o Izbach handlowych i przemysłowych dla całego państwa.

Wniosek uchwalono jednomyślnie.

Poseł Federowicz przedstawił dotychczasowe losy projektu ustawy o Izbach handlowych, którego jest referentem.

Następny punkt porządku dziennego, dotyczący traktowania zagranicznych spółek akcyjnych w państwie polskiem, oraz dopuszczenia kapitałów zagranicznych w polskich spółkach akcyjnych, załatwiła Izba w myśl propozycji prezyd. Epsteina, który się oświadczył za liberalnem traktowaniem zagranicznych spółek i kapitałów przy odpowiedniem zawarowaniu praw i interesów polskich.

Radca dr Leopold Macharski przedstawił opinję sekcji handlowej w sprawie zasad kalkulacyj kupieckich cen za towary.

Zgodnie z wnioskiem sekcji uchwaliła Izba, że kupca powinna obowiązywać cena rynkowa, o ile nie zdoła wykazać ceny wyższej na podstawie faktury.

Radca Adelmann przedłożył dwa wnioski, które Izba uchwaliła. Pierwszy wniosek domaga się od Rady miasta Krakowa zmiany rozporządzeń o poborze akcyzy i podatku towarowego w tym kierunku, że w razie wywozu surowca lub wyrobionego towaru z tego surowca z obrębu miasta, należy zwrócić przedsiębiorcy pobrany przy przewozie do miasta opłatę w tejsamej wysokości. Drugi wniosek, oparty o pobór opłaty wywozowej od jaj przez magistrat Mielca, zwraca się do Wydziału samorządowego z żądaniem, by wszystkie podania miast, tyczących się nakładania podatków konsumcyjnych i towarowych wszelkiego rodzaju były udzielane Izbie do opinji, celem uchronienia handlu i przemysłu przed zbytniemi i nierównomiernemi obciążeniami.

Dłuższą i ożywioną debatę wywołał referat radcy Anczyca w sprawie projektu ustawy o urlopach dla robotników.

Referent proponuje ustalenie płatnego urlopu jednotygodniowego po roku zatrudnienia i 2-tygodniowego po trzech latach pracy. Oznaczenie pory, oraz kolejności urlopów winno zależeć od porozumienia zarządu z pracownikami.

W dyskusji zabierali głos radcy: Paszkowski, Schiller, Kosobudzki, Uderski, Ader, dr Nicé, Steinberg, Adelmann, Iglicki, Nitsch i Lewalski. Uchwalono domagać się odroczenia obrad nad tym przedmiotem w Warszawie w Centralnym Związku, względnie przeprowadzenia ankiety przez Sejm, a na wypadek, gdyby to nie było możliwe, oświadczyć się za stanowiskiem referenta.

W swojem przemówieniu zaznaczył prezydent Epstein, że postulat robotników uważać należy w zasadzie za słuszny, że jednak ustawa powinna być uchwalona w takiej formie i w takiem brzmieniu, ażeby nie zaszkodzić interesom rodzimej produkcji.

Przedstawiciel dyrekcji kolejowej, radca Kubiczek, udzielił wyjaśnień co do nowych połączeń kolejowych z zagranicą wewnątrz kraju. — Najważniejsze jest połączenie osobnym pociągiem Krakowa z Łodzią, oraz staranie o dwa bezpośrednie połączenia Krakowa z Katowicami i Bytomiem.

Inspektor Bund przedłożył opinję w sprawie budowy składów tranzytowych. Izba oświadczyła się zgodnie za koniecznością budowy składów tranzytowych przedewszystkiem w Krakowie, wypowiadając się równocześnie przeciw jakiemukolwiek monopolizowaniu tego interesu w rękach jednego przedsiębiorstwa.

Z kolei uchwaliła Izba następujące wnioski nagłe:

1) Radcy Anczyca przeciw zamierzonemu zwinięciu dwóch filij pocztowych w Krakowie.

2) Radcy prof. Drobniaka w sprawie przedłużenia terminu składania fasyj dochodowych do końca maja 1922 roku.

3) Wniosek dra Merza przeciwko nadmiernemu nakładaniu dodatków do podatków państwowych przez związki samorządowe.

4 Radcy Grossa przeciwko nadmiernemu poziomowi opłat składowego i postojowego na kolejach.

5) Wniosek radcy Adera przeciw zamianie mniejszych urzędów pocztowo-telegraficznych na t. zw. ajencje pocztowe.

Po zamknięciu oficjalnej części posiedzenia, zabrał głos prof. Okólski i poruszył szereg spraw z dziedziny ustawodawstwa społecznego na tle obrad kongresu w Genewie. Wreszcie mowca podziękował prezydjum Izby za wybitny udział w pracach nad ułożeniem taryfy celnej i zaprosił Izbę do współpracy nad zamierzoną w obecnym roku rewizją taryfy celnej.

O godzinie 9 wieczorem posiedzenie zamknięto.

Dział ekonomiczny

* WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. Żyto 7800, 7950. Cena ta rozumie się za 100 kg. netto, loco stacja załadowania.

* PROWIZORJUM BUDŻETOWE. Rada ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie prowizorjum budżetowego na pierwszy kwartał bieżącego roku. Artykuł I. ustawy przewiduje, co następuje: »Upoważnia się rząd do czynienia wydatków państwowych od 1 stycznia do 31 marca 1922 roku w wysokości jednej czwartej kredytów, ustalonych w preliminarzu budżetowym od 1 stycznia do 31 grudnia 1921 roku, oraz jednej czwartej wszystkich kredytów nowych, otwartych w tymsamym okresie budżetowym«.

Preliminarz budżetowy na rok 1922 min. skarbu wniesie do Sejmu w końcu stycznia b. r.

* POŻYCZKI NA CELE PRZEMYSŁOWE. Ministerstwo przemysłu i handlu przypomina osobom i przedsiębiorstwom zainteresowanym, że rozporządza ulgowym kredytem do wysokości 300 miljonów Mkp. na potrzeby przemysłu wydobywczego i przetwórczego. Informacje o warunkach uzyskania pożyczek otrzymać można w departamentach: przemysłowym lub górniczo-hutniczym ministerstwa (ulica Elektoralna l 2). lub w wydziałach przemysłowych wojewódzkich i w urzędach górniczych.

* NOWE PRZEPISY STEMPLOWE. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca uwagę interesowanych na numer 107 Dz. Ust. z 30 grudnia 1921 roku, zawierający pod pozycją 785 rozporządzenie ministra skarbu z 12 grudnia 1921 r., wprowadzające przepisy wykonawcze do ustawy z 28 października 1921 roku (Nr 92 poz. 676 Dz. ust.) o opłatach stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych.

HANDEL KOSZTOWNOŚCIAMI na granicy rosyjskiej nad Zbruczem, przedtem bardzo ożywiony, ustał — jak donosi lwowska »Gazeta Wieczorna« — od grudnia z. r. prawie zupełnie. Przyczyną tego jest, że sowiety ogłosiły handel kosztownościami za monopol państwowy i same skupują kosztowności po bardzo wysokich cenach, aby niemi wyrównać rachunki swoje w Anglji. Obecnie odbywa się tedy znowu przemycanie kosztowności ze wschodniej Małopolski do sowieckiej Ukrainy, gdzie ceny na ten towar są wyższe, niż u nas.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 1—6 stycznia spędzono bydła rogatego 868, cielat 707, owiec i kóz 9. nierogacizny 868, razem 2452 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: bujaje od 13.300 do 24.500 mk.: woły od 16.000 do 29000 mk.: krowy od 8.500 do 22.200 mk.: jałownik od 10.500 do 21.600 mk.: cielęta od 15.000 do 21.500 mk.; nierogaciznę od 34.500 do 44.800 mk.: bitej wagi nierogaciznę od 41.500 do 58.500 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2345 sztuk. na konsumcję innych gmin kraju 107 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 316 sztuk bydła, 129 cielat i 249 nierogacizny, zaś 4 barany mniej, razem 690 sztuk więcej.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Zastój panujący na wszystkich niemal giełdach światowych wykazują nadal i nasze giełdy. Wczorajszy dzień nie przyniósł poprawy. W dziale akcyj przemysłowych bardzo słaby ruch, w obrotach zaledwie sześć gatunków po kursie przeważnie utrzymanym., »Zieleniewski« mocniejsze, »Siersza górnicza« straciła 1000 punktów.

Z akcyj handlowych »Polski Glob« mocno, »P. T. H.« bez zmiany.

Papiery bankowe i procentowe bez zainteresowania.

Na rynku dewiz w związku z ostatniemi wiadomościami w sprawie udzielenia Niemcom moratorjum, robiono przekazami na Berlin po kursie wyższym o 2'20 punktu, na Pragę również zwyżkowo (1 punkt). Korony austrjackie szacowano niżej, reszta bez zmiany.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 9 stycznia 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Transakcja		750'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	700'—
Transakcja		640'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
»Polski Glob«	950'—	1050'—
Transakcja		1000'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5700'—	5900'—
Transakcja		5800'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2000'—	2200'—
Transakcja		2050'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1250'—	1450'—
Transakcja	1275'—	1300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	3150'—	3350'—
Transakcja	3275'—	3200'—
Zakł. amun. »Pocisk«	800'—	850'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	—'—	—'—
Transakcja	15500'—	17000'—
»Górka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakłady górnicze	8000'—	8500'—
Transakcja	8400'—	8000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5500'—	6000'—
Polska Nafta	1700'—	1900'—
»Pozet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5400'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	2700'—	2850'—	2700'—	2850'—
Franki francuskie	220'—	239'—	225'—	285'—
Marki niemieckie	15'75	17'75	15'75	17'75
Transakcja				17'70
Korony austr.	0'41	0'46	0'41	0'46
Korony czeskie	44'—	46'—	46'—	48'—
Transakcja				48'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (9 stycznia). 4½% Tow. kred. ziemsk. za 100 rubli sprzedaż 289, kupno 285, za 100 marek trans. 75, 5% Warszawy trans. 290—292, sprzedaż 294, kupno 288. 5% warsz. poż. Przezorności z 1920 r. trans. 96.

Akcje: Bank dyskontowy 2575, Bank handlowy 2225, Bank hipoteczny kredytowy w Warszawie 2750-2800, Hip. Małopolski w Krakowie 760—760, Bank zachodni 1—4 emisja 1400. Lilpop-Rau-Loewenstein 2850—2815, Ostro[illegible] 4625—4775 Rudzki i Spółka 1955—[illegible] Żyrard. 53000—[illegible] Jabłkowscy 1115—[illegible] Tow. Żeglugi 1450—1475, Polska Nafta 1800—18[illegible].

GIEŁDA LWOWSKA. (9 stycznia). Ruble carskie po 100: 250—400, po 500: 150—180, drobne 100—120, ruble dumskie tysiączki 30—50, 250-tki 20—40, ruble dumskie Kierenki 0'10—0'15. karbowańce po 1000; 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 223—236, franki szwajcarskie 565—575, funty szterlingi 11.500—12.000, dolary amerykańskie 2730-2890, kanadyjskie 2400—2500, marki niemieckie po 1000: 16—17, po 100: 15—16, drobne 14—15, lei po 500: 19—22, drobne 17—20, liry 120—130, korony czeskie 45—47, korony austrjackie stempl. 0'40—0'46, korony węgierskie 4'50—5'50. franki belgijskie 218—223, korony szwedzkie 700—750, korony duńskie 540-580, korony norweskie 440—480, marki fińskie 48—52, floreny holenderskie 950—1050.

Dewizy: Londyn 11500—12000, Paryż 225—235, Zurych 565—575. Praga 47—49—48'50, Budapeszt 4'50—5'50. Wiedeń 0'42—0'48, trans. 0'44½—0'45½. Berlin 16'25—17'25—17. trans. 16'85—17—16'80. Nowy York 2700—2800. Medjolan 120—130. Bukareszt 20—22, Bruksela 213—223. Kopenhaga 540—580, Finlandja 48—52, Holandja 950—1050, Szwecja 700—720, Norwegja 440—480. Belgrad 40—48, Zagrzeb 10—12.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (9 stycznia). Renta majowa 118, austr. renta koronowa 115. renta lutowa 118, węgierska renta koronowa 2300, Losy tureckie 32500, priorytety kolei południowej 19890. Anglobank 17760, Bankverein 9000. Bodenkredit 11800, Austr. Zakład kred. 11500, Bank depozytowy 4020, Laenderbank 26700, Unionbank 7300, Bank obrotowy 4700, Živnostenska 44560, Kolej północna 320.000, Lwów-Czerniowce 23950, Koleje austr. 47500, Kolej południowa 16500, Alpiny 59100. Berg und Huetten 137.760, Krupp 55.800. Huta Poldi 44760. Praskie Tow. przem. żel. 125.000, Rima 27.950, Skoda 52.700, Zieleniewski 15.000, Apollo 36.500, Fanto 74.000, Gal. Karpaty 95.000. Siersza 21.500.

Kursa dewiz: Amsterdam 246.950, Zagrzeb 2148, Belgrad 8590, Berlin 4084.50. Bruksela 51480, Budapeszt 1118'50. Chrystjanja 102.975. Kopenhaga 130.975 Londyn 28090, Medjolan 28590, Madryt 97460, Nowy York 6698, Paryż 53980, Praga 10997, Sofja 4445, Sztokholm 162.970, Warszawa 251—253, Zurych 128.975. dolary 6623. belgijskie 50980. bułgarskie 4195. duńskie 128.975. marka niemiecka 4072, angielskie 27.890. francuskie 53480, norweskie 100.975, holenderskie 244.950. polskie 247—249, rumuńskie 5195. szwedzkie 160.470. szwajcarskie 127.475, czeskie 10972. węgierskie nowa emisja 1118'50.

GIEŁDA PRASKA. (9 stycznia). Berlin 37'60, Warszawa 2—2'60, marka niemiecka 37'60, marka polska 1'80—2'40.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (9 stycznia). Dolary 169'40, belgijskie 1313'50, funty 706'25, francuskie 1378.50, włoskie 732'25, polskie 6'25. czeskie 269'50, austr. stempl. 3'05. rumuńskie 137'75. szwajcarskie 3236'75, Amsterdam 6168'80. Belgja 1318'65, Buenos Aires 55'90. Chrystjanja 2622'35, Kopenhaga 3321'65. Sztokholm 4145'85. Helsingfors 304'65. Włochy 729'25, Londyn 709'25. Nowy York 168'33. Paryż 1383'60. Szwajcarja 3264.75, Hiszpanja 2507'45, stempl. wied. 6'25, Praga 272.70, Budapeszt 27'92.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (9 stycznia). Londyn 21'76, Paryż 41'65, Berlin 2'85. Holandja 189'75, Nowy York 518, Medjolan 22'35. Praga 8'50. Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'80, Warszawa 0'18, Wiedeń 0'17, austrjackie stemplowane 0'10.

Końcowe kursa: Berlin 3'15, Holandja 190'25, Nowy York 517'50. Londyn 21'82, Paryż 42. Medjolan 22'35. Bruksela 40. Kopenhaga 103. Sztokholm 128, Chrystjanja 80'75, Madryt 77, Buenos Aires 170, Praga 8'50, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 1'80, Warszawa 0'18, Wiedeń 0'17.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (9 stycznia). Markę polską w Budapeszcie notowano oficjalnie 19—20.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Bł. p.

Henryk Pasmanower

kupiec i przemysłowiec, długoletni członek Rady gminnej

zmarł dnia 6 stycznia 1922 roku po długich i ciężkich cierpieniach w 68 roku życia.

Pogrzeb odbył się dnia 8 stycznia 1922 roku w Czarnym Dunajcu, o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w ciężkim żalu pogrążona

RODZINA.

Helena z Retterów i Wilhelm Schmerlingowie

DZIĘKUJĄ SERDECZNIE ZA ŻYCZENIA Z OKAZJI ICH ŚLUBU.

Technik budowlany, z długoletnią praktyką, energiczny i samodzielny, obznajomiony z kierownictwem budowy, bardzo zręczny i zdolny rysownik, pracujący samodzielnie, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „**Zdolny technik**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 229 1 3

Reperacje obuwia

najtaniej
AGATSTEIN i REIF
pracownia obuwia
Grodzka 3. 219 1 2

Kanapa kryta pluszem, otomany, kanapki rozkładane, do sprzedania. Ul. Kopernika 24, tapicer. 209 1 2

Sanki nowo lakierowane, granatowo wybite, jasne, w bardzo dobrym stanie, nadające się na pojedynkę lub parę, za cenę bardzo przystępną, z powodu wyjazdu do sprzedania. Podgórze, ul. Cmentarna 6. Jan Szaraj. 211 1 3

Obuwie

wszelkiego rodzaju, szpilkowe, szyte eleganckie, z najlepszego materjału **na miarę** polecają
AGATSTEIN i REIF
pracownia obuwia
Grodzka 3. 216 1 3

Piękne perskie dywany, między innemi „Tebris" $^{3}/_{4}$, oryginalny piękny „Buchara" $^{4}/_{5}$, okazyjnie do sprzedania. Samuel Czosnek, Kraków, Zielona 23, oficyny, parter. Oglądać można od godz. 3 do 6. 215 1 2

Nadeszły pomniki!

HOCHSTIM 118 2 2
Kraków, ul. Starowiślna 10.

MARMOLADĘ

czysto owocową, na cukrze, twardą, do krajania, w skrzynkach po 10 kg, poleca w przesyłkach od 100—10.000 kg
„OWOC" Parowa fabryka marmolady w Trzebini. 206 1 6

WINA i WÓDKI

pierwszorzędnych marek krajowych i zagran. poleca na karnawał
ponownie otwarty skład hurtowny i detajliczny win i wódek
W GRAND HOTELU
Kraków, ulica Sławkowska. 224 1 3

JUŻ WYSZŁA!!!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ
POLSKIE TWO PED., LWÓW, M. ARCT, WARSZAWA
Spółka z ogran. por.
LWÓW, HOTEL GEORGE'A 204 1 2

USTAWA O DANINIE MAJĄTKOWEJ

WRAZ Z ROZPORZĄDZENIEM WYKONAWCZEM OBOWIĄZUJĄCEM TYLKO MAŁOPOLSKE.
Cena 200 Mp.
Opracowana przez Dra Jana Gottfrieda, naczelnika Wydziału Izby skarbowej we Lwowie.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

DO BUDAPESZTU

wyjeżdża 20 stycznia przemysłowiec i przyjmuje wzory i załatwienie spraw większych przemysłowców. Dokładne zgłoszenia pod „**Węgry i Ameryka południowa**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 228

JARMARK WIOSENNY W LIPSKU.

Jarmark ogólny i budowlany
od 5 do 11 marca 1922 r.
Jarmark techniczny od dnia 5-go do 14-go marca 1922 r.
Centralny Rynek dla handlu międzynarodowego.
Początek Jarmarku jesiennego dnia 27-go sierpnia 1922 r.
Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje
Urząd Jarmarków Lipskich w Lipsku
oraz przedstawiciel na Polskę 231
WŁADYSŁAW GLAZER W WARSZAWIE
Aleje Jerozolimskie 41. Telefon Nr 230-55.

ZŁOTY MEDAL ZŁOTY MEDAL

CEGIELNIE BUDUJE

Inż.-Cer. JÓZEF CIESZEWSKI

Biuro techniczne dla przemysłu ceramicznego
Warszawa, Krakowskie Przedmieście L. 7. Telefon 7-49 dawny.

Kupimy 2 komplety maszyn i lokomobilę. 71

Mieszkanie

3 pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka, w nowobudującym się III p. domu w okolicy ul. Wolskiej, do wynajęcia od kwietnia 1922. — Kapitał potrzebny do wykończenia około 3,000.000 Mk. Zgłoszenia pisemne pod „**Mieszkanie 1922**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 91 3 3

Kamienica dwupiętrowa w Dz. IV, blisko plant, do sprzedania. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pisemne pod „**Kamienica**" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 137 3 3

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 48 4 20

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:
Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 4 5
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.



Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE** (oszczędnościowe) we wszystkich typach.
ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD
Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. Kraków, Św. Tomasza 8.
Sprzedaż tylko hurtowna. 18 13 16

Ziemniaki nadmarznięte

kupują Zakłady przemysłowe Bierzanów, S. A. w Krakowie, Wielopole 15. 163 2 2

Większa ilość beczek

dębowych w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w Fabryce drożdży, Kraków-Dębniki. 164 2 2

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 129 3 10

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 147 2 20

Aptekę

prowincjonalną sprzedam, a kupię większą. — Zgłoszenia pod „**Rentowność**", przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 180 2 3

Zakopane, pensjonat willa) I p kilkanaście pokoi umeblowanych, ogród, parcela budowlana $^{3}/_{4}$ morga, wodociąg, elektryka, blisko centrum, sprzeda lub zamieni na folwarczyk: Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 195 2 2

Wytwórnia guzików nicianych w Myślenicach

79 3 4
wysyła, począwszy od tuzina, guziczki do bielizny, pościeli, kołder i szmuklerskie do bluzeczek, za pobraniem pocztowem

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza
Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

Abażury gotowe i na zamówienie **Klosze** poleca najtaniej WYTWÓRNIA **lamp elektrycznych** (biurowych, na szafki nocne, salonowych i wiszących)
Inż. A. Jastrzębski, ul. Sławkowska 30, nad kawiarnią
166 2 10

Buchalterka-bilansistka

z dłuższą praktyką, zdolna i sumienna siła, poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pisemne pod »Zaraz« do Biura »Ruch«, Kraków, ulica Szczepańska 9
191 2 4

NA KARNAWAŁ

POLECA SIĘ PRALNIA I FARBIARNIA

„TĘCZA"

49 3 ?
ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA

PŁUGI

całożelazne, z drewnianemi grządzielami i obracalne
BRONY
zwykłe i sprężynowe
kultywatory, plewniki i obsypniki
do natychmiastowej dostawy poleca
Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
Kraków, ul. Sławkowska 1. 193 1 3

Dzwona i sprychy

20/24' długości, 2×3" grubości kupuje 178 2 2
A. Löwissohn, Poznań, ulica Zwierzyniecka L. 27.

Reparacje dachów

łupkiem, dachówką i t. p., wykonuje dokładnie, szybko i po cenach przystępnych Przedsiębiorstwo krycia dachów, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 2, telefon 410. 218

FUTRO MĘSKIE LUKSUSOWE

za bardzo niską cenę, bilard i duży dywan z wolnej ręki, do sprzedania.
HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA

BANK MAŁOPOLSKI S. A. W KRAKOWIE

RYNEK GŁÓWNY L. 25.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy Mp. 112,000.000 na Mp. 200,200.000

przez emisję nowych 315.000 sztuk akcyj po Mkp. 280·— imiennej wartości.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Banku Małopolskiego w Krakowie uchwaliło dnia 25-go czerwca 1921 r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy Mkp. 112,000.000·— na Mkp. 200,200.000·—, przekazując Radzie zawiadowczej określenie terminu, oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcyj.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku o Mkp. 88,200.000·— przez emisję nowych sztuk 315.000 pełnowpłaconych akcyj po Mkp. 280·— imiennej wartości.

Objęcie większości nowo wydać się mających akcyj zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisuje się, po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 25-go czerwca 1921 r. i na zasadzie postanowienia p. ministra przemysłu i handlu oraz p. ministra skarbu z dnia 21-go listopada 1921 r., zamieszczonego w Nrze 270 „Monitora Polskiego" z dnia 26-go listopada 1921 r.

subskrypcję

na następujących warunkach:

1) **Dotychczasowym akcjonarjuszom** przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, **że za 2 dawne akcje, pobrać mogą jedną nową.**

2) **Przy korzystaniu z prawa poboru** należy przedłożyć dawne akcje, lub kwity tymczasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

3) **Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do dnia 15-go stycznia 1922 r. pod rygorem utraty tego prawa.**

4) **Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi Mkp. 475·— dla dotychczasowych akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, zaś Mkp. 600·— dla nowych akcjonarjuszy.**

5) **Przy zgłoszeniu uiścić należy** gotówką całą cenę kupna wraz z 6% odsetkami od ceny kupna od dnia 1 lipca 1921 r. do dnia wpłaty.

6) **Repartycję nowych akcyj** przeprowadzi Dyrekcja Banku według swego swobodnego uznania.

7) **Nowe akcje wydane będą** w swoim czasie akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyj i po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

8) **Na wypadek nieprzydzielenia akcyj** Bank zwróci wpłaconą kwotę wraz z odsetkami w wysokości 4%.

9) **Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku** począwszy od dnia 1 lipca 1921 r.

10) **Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 15 lutego 1922 r. następujące instytucje:**

w Krakowie:	Bank Małopolski, Rynek główny 25;
	Filja Polskiego Banku Krajowego;
	Filja Banku Handlowego w Warszawie;
w Warszawie:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Marszałkowska 154
	Bank Handlowy w Warszawie;
	Bank dla handlu i przemysłu;
we Lwowie:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica 3 Maja 10;
	Polski Bank Krajowy;
	Oddział Banku dla handlu i przemysłu;
	Oddział Banku Dyskontowego Warszawskiego;
w Poznaniu:	Bank Związku Spółek Zarobkowych;
	Polski Bank Handlowy;
	Bank Przemysłowców;
	Oddział Banku Handlowego w Warszawie;
w Łodzi:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Moniuszki 4;
w Tarnowie:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krakowska 8;
w Stanisławowie:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Sapieżyńska 10;
w Rzeszowie:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Jagiellońska 3;
w Bielsku:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Kolejowa 8;
w Zakopanem:	Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krupówki 38;
w Katowicach:	»Deutsche Bank«, Filja w Katowicach;
	Spółka Komandytowa Feige & Co.;
w Królewskiej Hucie:	»Oberschlesische Bankverein«;
w Wiedniu:	Powszechny Austrjacki Zakład Kredytowy Ziemski;
	Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu.

81 2 6

BAL et CARNAVAL

najgustowniejszy żurnal toalet balowych i kostjumów maskowych
Cena Mkp. 600·—.
We wszystkich księgarniach lub wprost
w Księgarni polskiej B. Połonieckiego we Lwowie. 208

Do sprzedania i natychmiastowej dostawy po cenach
konkurencyjnych:
150.000 sztuk cegieł maszynowych
20.000 „ dachówek palonych
1 lokomobila „Wolfa" 20 HP, 7 atmosfer, przewoźna, w najlepszym stanie, zdatna do natychmiastowego użytku. — Zgłoszenia przyjmuje: Biuro parowej fabryki cegieł i dachówek, Spółka z ogran. odpow., Kraków, ul. A. Potockiego 2. Telefon 410. 5 2 2

POWSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Spółka zarejestr. z ogr. odp.
W KRAKOWIE
ULICA ZWIERZYNIECKA L. 6 (HOTEL WIKTORJA)
POLECA HURTOWNIE:
MYDŁO „BLASK"
65% tłuszczu w cenie za 1 kg Mkp. 450·—
„PURUS"
najlepszą terpentynową pastę do obuwia.
ŚLIWKI SUSZONE (węgierki), MARMOLADĘ, MASŁO MIODOWE, SARDYNKI portugalskie, KAKAO i t. p. artykuły kolonjalne. 194 2 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 · Rządca Drukarni L. K. Górski.